Kaszle od miesiąca, do lekarza idzie nocą

Strona 7

Ale akcja! Serce już nie biło, ale go uratowali

Strona 13

tygodnik

18 I 2025 r.
nr 3 (1271)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

6 1 0 4 pln

Gdzie zarabiamy mniej, gdzie więcej

Kwota po lewej to mediana naszych zarobków brutto: połowa mieszkańców powiatu zarabia mniej, połowa więcej. Zobacz, w którym mieście lub gminie wynagrodzenia są wyższe, gdzie niższe. W której połówce znajdujesz się ze swoją pensją?

Strona 11

Poszła do sądu z adwokatką. I wygrała

Strona 5

Jesteśmy na minusie. Urodzeń mniej

Strony 6 i 13

Straszą ludzi podwyżkami, a kontener pełny

Strona 9

WOŚP. Takie fanty tylko tu

Strona 10

Reklama

ISSN 1507-1049
Numer w sprzedaży do: 20.01.2025

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Komentarz

Dla nich to służba i często całe życie

GRZEGORZ KRÓL

Przed laty rozgorzała dyskusja na temat nowego wozu dla strażaków z Łęk Dolnych. Większość była przekonana o konieczności tego zakupu, choć nie wszyscy. Nie będę przytaczał imienia i nazwiska byłego radnego, który upierał się, że nowy samochód nie jest potrzebny, a jego płomienne przemowy sprowadzały się do tego, że strażacy ochotnicy może i coś tam robią, ale czy aż tak bardzo są niezbędni? Według niego cała ta zabawa (takiego słowa użył), za dużo kosztuje samorząd.

Według niego cała ta zabawa za dużo kosztuje samorząd

Tymczasem na stronie 6 przedstawiam ranking wyjazdów OSP w 2024 roku. Wynika z niego, że ochotnicy z całego powiatu ponad 1700 razy wyjeżdżali, by - w ocenie byłego radnego z Pilzna - się bawić. A to przy wypadkach, a innym razem przy pożarach. Na tej samej stronie Agnieszka Majba-Pochwat pisze o druhu z Brzostku Rafale Godniaku, który szkoli się kiedy tylko jest taka możliwość. Po to, by potem móc się za nasze bawić podczas akcji. Z kolei Janusz Grajcar na 13 stronie o jednej z takich zabaw pisze. Druh z Jaźwin Jakub Drożdż bawił się w ratownika i uratował ludzkie życie.

Dla byłego radnego to wszystko jest zabawą. A ja nie mam wątpliwości, że strażacy ochotnicy - co zabrzmi banalnie - są potrzebni. To oni często są na miejscu zdarzenia jako pierwsi. Dlatego trzeba wspierać ich w każdy możliwy sposób. Po to, by potem mogli się - a jakże - bawić. Ale taką zabawę, to ja rozumiem i szanuję.

krol@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Sylwia Korycka-Żymuła

– To ważne, bo dzięki temu także organizacja zyska źródło finansowania do 2027 roku i możliwość rozwoju.

O pieniądzach dla Centrum Usług Społecznych gminy Dębica piszemy na str. 12.

Komentarz

Niech mówią, byleby mądrze

JANUSZ GRAJCAR

Są takie sesje rad gminnych czy miejskich, które trwają kilkanaście minut, a radni niekoniecznie chcą zabierać głos. Są też takie, jak choćby te w Dębicy, które trwają znacznie dłużej, a członkowie rady potrzebują się w interesujących ich tematach wypowiedzieć.

Te drugie uważam za zdecydowanie bardziej pożyteczne dla mieszkańców. Ci, którzy śledzą obrady na żywo, lub też oglądają je z odtworzenia, wiedzą zdecydowanie więcej o stanie gminy. Szczególnie wtedy, kiedy mogą wsłuchać się w głos przedstawicieli dwóch stron, czyli rządzącej i tej opozycyjnej.

Część uchwał można przyjąć bez dyskusji, przy innych jest ona wręcz wskazana. Dotyczy to budżetu (czytaj na str. 5), podatków czy opłat za korzystanie z gminnych obiektów sportowych i komunikacji. I wtedy może okazać się, że ramy czasowe, takie jak te narzucone radnym miejskim w Dębicy, są niewystarczające.

No bo co można powiedzieć w ciągu jednej minuty, jeśli chce się odnieść do kilku punktów w budżecie lub przedstawić konkretne argumenty przeciwko podwyżce podatków. Nad takimi tematami dyskusja powinna być naprawdę merytoryczna, by każdy radny czuł się w pełni przekonany przy podejmowaniu decyzji za lub przeciw.

Moim zdaniem radny, który milczy na sesji, choć ma wątpliwości, tylko po to, żeby jej nie przedłużać, jest kiepskim radnym.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

34

Tyle lat działa najstarsza pizzeria w Dębicy, którą jest Jaś. W piątek 17 stycznia obchodzić będziemy Światowy Dzień Pizzy.

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
informacje z miasta i powiatu
www.debica24.eu

O niej się mówi

Edyta Wadas

Kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żyrakowie

Na stanowisku zastąpiła Grażynę Kokoszkę, długoletnią szefową GOPS, która przeszła na emeryturę. Pochodzi i mieszka w Straszęcinie, absolwentka Centrum Kształcenia Ustawicznego, studiowała nauki o rodzinie (licencjat), magister organizacji pracy socjalnej. Z GOPS w Żyrakowie związana jest od 2007 roku, ostatnio pracowała jako specjalista pracy socjalnej i kierowniczka klubu seniora. Nowe stanowisko jest dla niej wyzwaniem, zwłaszcza w obliczu zmian zachodzących w sektorze usług społecznych.

W wolnych chwilach Edyta Wadas gotuje, jest miłośniczką kuchni śródziemnomorskiej. Lubi literaturę science fiction i wycieczki po górach.

(nan)

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Obrońcie wolność na ruchomych schodach

Senior zazdrości młodym dębiczanom, że mogą sobie dowolnie jeździć w górę i w dół ruchomymi schodami. W jego dziecięcych latach nie miał takiej możliwości. Jedyną szansą było skorzystanie z ruchomych schodów przy trasie W-Z w Warszawie. Jednak była to bardzo niebezpieczna zabawa ograniczana brutalnie przez siepaczy komunistycznego reżimu.

Kiedy senior przed 40 laty przyjechał do Dębicy przeżył wstrząs nie znajdując w całym mieście ani kawałka ruchomych schodów. A bardzo lubił te między trasą W-Z a placem Zamkowym w Warszawie. Długie, strome, szybko jechały. Przyjemność jazdy psuła obecność strażników.

Ograniczali liczbę żądnych jazdy schodami. Zwracali głównie uwagę na młodzież. Zdarzało się, że wyciągali z tłumu młodego człowieka, który kolejny raz chciał pojechać schodami. Złapanemu za rękaw kurtki, a niekiedy za ucho, delikwentowi kazali czytać regulamin, gdzie było napisane, że wielokrotna jazda schodami jest niedozwolona. Bolało ucho, bolała urażona duma.

Dębicka młodzież chyba nie zdaje sobie sprawy z dobrodziejstwa swobodnego korzystania ze schodów ruchomych. Do wyboru mają ruchome schody w Galerii Dębickiej oraz ruchomy chodnik w Kauflandzie w Galerii Raj. Nic tylko jeździć w górę i w dół i nie ma nikogo, kto złapałby takiego młodzieżowca za rękaw ubrania i w najlepszym razie przegnał do domu.

Korzystajcie zatem młodzi ludzie z tej wolności. Gdy coś przegapicie, uwierzycie w puste obietnice, szybko ktoś wam to odbierze. Zaboli, gdy pociągnie za ucho, potem każe jeździć w dół, na górę już tylko piechotą.

Andrzej Janiec

Reklama

DO -50%
TATUUM
galeria raj

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Stare fontanny wyburzą, a powstanie nowa

Zgłosiło się ponad pięćdziesięciu chętnych

- Przede wszystkim nie może być betonozy - mówi Mateusz Kutrzeba.

Dębicki Rynek się zmieni. Ma być mniej betonu, a więcej zieleni.

Burmistrz poinformował, że 53 biura projektowe wyraziły chęć przygotowania projektu przebudowy Rynku w Dębicy.

- To pokazuje, że współpraca ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich oddział w Rzeszowie przyniosła efekty, wbrew temu, co mówili niektórzy radni opozycji - mówi Mateusz Kutrzeba.

Dodaje, że obecnie zgłoszenia są weryfikowane i jak szacuje ostatecznie zostanie ich około czterdziestu. To one przygotują propozycje tego, jak w przyszłości będzie wyglądało centrum Dębicy. A wszystko to w oparciu o wytyczne, które przedstawiło miasto.

W projekcie musi się znaleźć miejsce na organizację koncertów, gdzie będzie można ustawić mobilną scenę - po północnej stronie Rynku. Projekt musi również przewidywać organizację takich wydarzeń, jak jarmarki świąteczne, ma tam być również miejsce na choinkę, czy koszyk wielkanocny. Zaprojektowana ma zostać również przestrzeń na namiot, w którym będzie można uruchomić np. strefę kibica. Oprócz tego mają powstać strefy gastronomiczne, wypoczynku, a także te z małą architekturą i zabaw dla dzieci.

- Projektowane ogródki letnie należy umieścić w granicach pasa drogowego - czytamy w dokumentacji konkursowej.

Władze miasta chcą, by projektanci w maksymalnym stopniu zachowali istniejący drzewostan, choć pewnie bez usunięcia niektórych drzew się nie obejdzie. Mateusz Kutrzeba zapewnia jednak, że era wycinania drzew w centrach miast się skończyła, a on planuje poszerzenie strefy zielonej.

- I to jest główna wytyczna do projektu. Ma nie być betonozy - podkreśla.

Zniknie muszla koncertowa, a wraz z nią szalety. Wybudowane zostaną nowe, z elektronicznym systemem poboru opłat. Będzie też nowa fontanna.

Grzegorz Król

Bilety ulgowe można kupić od 15 stycznia

To bardzo ważna informacja dla mieszkańców gminy Dębica, którzy korzystają z usług MKS.

Przez pierwsze dwa tygodnie uczniowie dojeżdżający do szkół w Dębicy musieli kupować u kierowców bilety normalne. Stało się tak dlatego, że uchwała gwarantująca im dostęp do ulg została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego 31 grudnia, a wchodzi w życie dopiero po 14 dniach.

Dlatego sprzedaż biletów jednorazowych ulgowych (ulga 50 proc. i 100 proc.) oraz biletów miesięcznych (ulga 50 proc.), jest możliwa dopiero od 15 stycznia. Bilety ulgowe jednorazowe można kupić u kierowców autobusów lub z pomocą aplikacji pobranych na telefon. Okresowe zaś w wyznaczonych do tego punktach: w kasie MKS przy ul. Sandomierskiej (7:00–16:00) i w punkcie sprzedaży na dworcu PKP (8:00–15:30).

Z ulgi 100 proc. korzystać mogą seniorzy, którzy mają ukończone 70 lat oraz honorowi dawcy krwi, którzy oddali jej co najmniej 10 litrów (kobiety) i 12 litrów (mężczyźni). Z przejazdów z 50-procentową bonifikatą poza uczniami będą mogli skorzystać także emeryci i renciści, inwalidzi o znacznym stopniu niepełnosprawności, a także niewidomi o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz osoby, które uzyskały orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. orzekania o znacznym stopniu niepełnosprawności. W każdym przypadku konieczne jest posiadanie z sobą zaświadczającego o możliwości skorzystania z ulgi dokumentu.

Zgodnie z zarządzeniem burmistrza przejazd do I strefy i wewnątrz danej strefy kosztuje 5 zł, a bilet ulgowy 2,5 zł. Za przejazd do II strefy musimy zapłacić odpowiednio 5,4 zł lub 2,7 zł, natomiast do III strefy 6 zł albo 3 zł.

Kupując bilet miesięczny trzeba się liczyć z wydatkiem rzędu 170 zł lub 85 zł (I strefa), 190 zł lub 95 zł (II strefa) oraz 210 zł lub 105 zł (III strefa). Ale jeśli kupimy bilet od razu na dwa lub trzy miesiące będzie jeszcze taniej. Wyjdzie to po 150 zł lub 75 zł za miesiąc (I strefa), 162 zł lub 81 zł za miesiąc (II strefa) oraz 180 zł lub 90 zł za miesiąc (III strefa).

Rozkład jazdy autobusów MKS Dębica dostępny jest już także w aplikacji MyBus. Bilety jednorazowe we wszystkich strefach można kupić za pomocą aplikacji skycash lub mPay. Wszystkie wcześniej wymienione aplikacje dostępne są zarówno na smartfony z systemem android (sklep google play) jak i iOS (app store).

JAG

Ogłoszenie

eprasa.pl 9c81c1d6c5

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZYLI SIĘ NA AUTOSTRADZIE
Do wypadku doszło ok. godz. 16:50 na wysokości Kędzierza. Kierujący toyotą 27-letni mieszkaniec miejscowości Kamień jadąc lewym pasem najechał na tył samochodu DS7. Za kierownicą tego pojazdu siedział 31-letni mieszkaniec Łodzi. W wyniku uderzenia DS7 zjechał na prawy pas i uderzył w audi q8, kierowane przez 47-letnią mieszkankę Berezki. Ostatecznie audi wjechało w bariery energochłonne. Do szpitala w Dębicy została przetransportowana kierująca audi.

POTRĄCENIE NA PASACH
Do szpitala w Rzeszowie trafiła 15-latka, w którą uderzył seat altea, kierowany przez 52-letniego mieszkańca Przyborowa. Do wypadku doszło na przejściu dla pieszych na ul. Gawrzyłowskiej. Kierujący samochodem był trzeźwy.

MANDAT ZAMIAST ZAKUPÓW
Do Biedronki przy ulicy Kościuszki wybrała się w piątek mieszkanka Żyrakowa. 32-latka została zatrzymana przez obsługę sklepu po tym, jak usiłowała wynieść z niego towar o wartości 126 zł. Na miejsce wezwano policję. Kobieta dostała mandat wyższy niż wartość skradzionych przedmiotów, musi zapłacić 500 zł.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Służby bez przerwy apelują o zakup detektorów

Czad znów dał o sobie znać

Piętnastolatek trafił do szpitala z objawami podtrucia tlenkiem węgla.

Do zdarzenia doszło 8 stycznia, w jednym z budynków przy ul. Kościuszki. Strażacy zgłoszenie o tej sytuacji odebrali o godz. 12:47.

- Kiedy strażacy dojechali na miejsce obecna była już tam załoga pogotowia ratunkowego - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

To właśnie ratownicy medyczni ewakuowali z łazienki mieszkania 15-latka, a następnie już na klatce schodowej udzielali mu pomocy.

Jak dodaje rzecznik strażaków, medycy do mieszkania weszli ze swoimi miernikami stężenia tlenku węgla, który potocznie nazywany jest czadem. Od razu dały im znać, że śmiertelnie niebezpieczny gaz w mieszkaniu jest obecny. Mierniki dały wynik 50 ppm. Po przyjeździe strażaków ci dokonali kolejnego pomiaru. Pomimo, że mieszkanie było wietrzone, to detektory nadal wykrywały czad w stężeniu 30 ppm.

Chłopca z łazienki ewakuowali ratownicy medyczni.

Ostatecznie załoga pogotowia ratunkowego podjęła decyzję o hospitalizacji poszkodowanego chłopca. Z kolei strażacy prewencyjnie sprawdzili mieszkanie powyżej i poniżej tego, w którym doszło do podtrucia.

- Tam czujniki nie wskazały obecności gazu - mówi rzecznik strażaków.

Do podobnych sytuacji dochodzi regularnie, a ciągłe apele służb o to, by w łazienkach montować detektory tlenku węgla przynoszą mierny skutek. Wiele osób wciąż uważa, że ich ten problem nie dotyczy. A niewielkie urządzenie może ocalić nasze życie. Co ważne nie kosztują one dużo, bo proste detektory, które ostrzegą nas przed tlenkiem węgla, można kupić już za niespełna 40 zł.

rar

Auto zostawił w rowie i poszedł do domu

Prawie 3 promile alkoholu miał w wydychanym powietrzu mieszkaniec Siedlisk-Bogusz.

Do dyżurnego Komedy Powiatowej Policji w Dębicy dotarła informacja o zdarzeniu drogowym w Gębiczynie.

- Wynikało z niej, że kierujący samochodem spowodował kolizję i jest pod wpływem alkoholu - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji.

Policjanci udali się na miejsce. Zastali porzucone w rowie renault kangoo, ale w pobliżu nie było kierowcy. Natrafili na niego na drodze do Siedlisk-Bogusz. Okazało się, że to 42-letni mieszkaniec tej miejscowości. Został przebadany na zawartość alkoholu w organizmie. Wynik: 2,9 promila w wydychanym powietrzu. 42-latek został przewieziony do komendy w Dębicy, jego samochód trafił na policyjny parking. W międzyczasie okazało się, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Odpowie przed sądem, może też stracić auto.

Kierowca był pijany.

jov

Wpadł w poślizg

Po pijaku wjechał do rowu

Nawet trzy lata pozbawienia wolności grozi 67-latkowi z Dębicy.

O godz. 17:10 we wtorek 7 stycznia mundurowi otrzymali zgłoszenie o samochodzie, który wjechał do przydrożnego rowu. Na miejscu funkcjonariusze zastali opla merivę poza drogą oraz 67-latka z Dębicy. To on w chwili zdarzenia siedział za kierownicą pojazdu. Mężczyzna nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Od razu było widać, że nie powinien tego dnia kierować. Został przebadany alkomatem.

- Pan wydmuchał 1,61 promila - mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator.

W związku z popełnionym przestępstwem, jakim jest jazda w stanie nietrzeźwości mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Jego pojazd został odholowany na policyjny parking, a policjanci sporządzili dokumentację potrzebną do jego ewentualnego zajęcia.

- Mężczyzna został przewieziony do dębickiej komendy i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych - dodaje rzecznik.

Następnego dnia usłyszał zarzuty. Oprócz przepadku samochodu grożą mu również inne sankcje, w tym grzywna, kara ograniczenia bądź pozbawienia wolności do lat trzech.

To jednak nie wszystko, z czym musi liczyć się mężczyzna. Sąd może wobec mieszkańca Dębicy orzec też zakaz prowadzenia pojazdów na okres od 3 do 15 lat, a także świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości od 5000 zł do 60 000 zł.

rar

Kierujący oplem trafił do policyjnego aresztu. Fot. P.M.

Za kierownicą nie wolno

Stracił połowę punktów

Bardzo drogo kosztowała ta rozmowa telefoniczna mieszkańca Jodłowej.

Kierujący samochodem osobowym renault megane na patrol policji natknął się w Dębicy przy Rondzie Sybiraków. Funkcjonariusze zatrzymali go do kontroli nie bez powodu.

- Zauważyli, że mężczyzna, podczas jazdy, rozmawia przez telefon komórkowy - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

49-latek został ukarany mandatem w wysokości 500 zł. Ale to nie wszystko, bo do tego doszło jeszcze 12 punktów karnych. To połowa całej puli.

(nan)

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Teraz ma szansę na kasację wyroku

Poszła do sądu z adwokatką. I wygrała

Ewa Zarychta z Dębicy nie miała wątpliwości, że o swoje trzeba walczyć.

Ewa Zarychta nie ukrywa satysfakcji z orzeczenia w tej sprawie.

Zaczęło się od spadku. Pani Ewa opowiada, jak odziedziczyła sporą sumę, ale nim zdążyła wejść w jej posiadanie, ktoś znacznie ją uszczuplił. Przekonana, że pieniądze jej się należały, dębiczanka postanowiła dochodzić swoich racji przed sądem. By zwiększyć szanse na wygranie procesu, zatrudniła adwokatkę, która miała czuwać nad przebiegiem sprawy. Był rok 2018.

- Wcześniej rozpytałam znajomego prokuratora, stwierdził, że to prosta sprawa i na pewno do wygrania - opowiada Ewa Zarychta.

A jeszcze z fachową pomocą u boku wydawało się, że nic nie stanie na przeszkodzie i dębiczanka odzyska swoje pieniądze. Tak się jednak nie stało.

Zapadł wyrok niekorzystny, a prawniczka nie poinformowała swojej klientki o możliwości wniesienia kasacji. Minął termin na złożenie dokumentów, a co za tym idzie, wyrok uprawomocnił się i nie było już instancji, do której można by się odwołać.

- Zaufałam adwokatce, od tego jest adwokat, żeby dbać o interesy klientów. I bardzo się zawiodłam - mówi Ewa Zarychta.

Nie zamierzała jednak poddawać się bez walki. Uznała, że zawiniła prawniczka i postanowiła to udowodnić. Tym bardziej, że dowiedzenie tego uchybienia otworzyłoby na powrót drogę do kasacji wyroku w sprawie spadku.

Sprawa trafiła do Sądu Dyscyplinarnego Krakowskiej Izby Adwokackiej. Ewa Zarychta domagała się wszczęcia postępowania wobec prawniczki, która nadużyła jej zaufania.

- Uznaje obwinioną adwokat (...) winną popełnienia deliktu dyscyplinarnego - czytamy w uzasadnieniu orzeczenia, jakie zapadło w tej sprawie.

Przewinienie dyscyplinarne, jakiego dopuściła się adwokatka, poskutkowało naganą. Ale to nie wszystko, bo Sąd Dyscyplinarny obciążył prawniczkę kosztami postępowania w wysokości 3 tys. zł. Jednak to nadal może nie być finał całej sprawy, bo Ewa Zarychta zamierza domagać się odszkodowania.

Jest przekonana, że orzeczenie SD otwiera jej drogę do uzyskania zadośćuczynienia od adwokatki. Wierzy również w to, że po kasacji wyroku w sprawie spadkowej, ta również zakończy się dla niej pomyślnie.

Dębiczanka zdecydowała się opowiedzieć swoją historię, by pokazać, że warto walczyć o swoje racje, mimo obaw i uprzedzeń.

- Wiele osób dziwiło się, że nie boję się zadzierać z prawniczką. A ja się właśnie nie boję, kiedy wiem, że racja jest po mojej stronie - podkreśla mieszkanka Dębicy.

jov

Czy to początek cenzury w mieście?

Na przejawy tego podczas sesji zwracali uwagę radni Monika Garduła i Piotr Michoń.

Monice Gardule nie podoba się usuwanie komentarzy z FB miasta.

- Chodzi o to, że znikają niewygodne komentarze na stronie facebookowej miasta. Nie bójmy się krytyki. Ja uważam, że jeżeli mieszkaniec chce coś powiedzieć, to niech mówi. Nie usuwajmy tych komentarzy - przekonywała Monika Garduła.

Z prośbą o poruszenie tego tematu zwrócił się do niej mieszkaniec Dębicy. Radna wyjaśnia, że mężczyzna ten obserwował miejski profil i komentował posty pod swoim imieniem i nazwiskiem. Kilka razy zdarzyło się już, że jego komentarze zostały usunięte przez administratora. Ale nie tylko jego, także jego znajomych.

- W końcu zostaliśmy zablokowani na profilu facebookowym Dębicy, a od nas były komentarze tylko w stosunku do organizowanych imprez bez chamstwa i wulgaryzmów - czytam w wiadomości od tegoż mieszkańca, udostępnionej mi przez Monikę Gardułę.

Komentarze dotyczyły także tego, że w Dębicy przez tydzień nie było ciepłej wody. I co podkreśla mężczyzna, nigdy nie były kierowane bezpośrednio z imienia i nazwiska do danej osoby, ale odnosiły się do konkretnej sytuacji.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba przyznaje, że za moderacją komentarzy na miejskim FB odpowiada on sam, ale też jego zastępca Maciej Małozięć i szefowa działu promocji Natalia Chodór.

- Chamstwa nie będę znosił i jeśli komentarz jest taki, lub też wulgarny albo mówi nieprawdę, to go ukrywam lub usuwam - podkreśla włodarz miasta.

O tym, że Piotrowi Michonowi nie podoba się zamykanie ust radnym, już pisaliśmy. Chodzi o wprowadzone do statutu ograniczenie czasowe ich wypowiedzi do jednej minuty. Dlatego podczas sesji, na której uchwalany był budżet wnioskował o prowadzenie dyskusji bez takiego ograniczenia.

- To jest ważny dokument. W ciągu trzech minut myślę, że ciężko się będzie wypowiedzieć na tak wiele tematów, które w tym budżecie są. Chciałbym, żeby ta dyskusja nie była ograniczona czasowo - wnosił.

Jego wniosek trafił pod głosowanie, ale został odrzucony głosami radnych PiS. Piotr Michoń przekonuje, że jako przedstawiciel mieszkańców, musi poruszać ważne dla nich sprawy. Ograniczanie dyskusji nie jest w porządku.

- Powinniśmy mieć więcej swobody wypowiedzi - przekonuje.

JAG

Uzależnienia to nie największy problem

Pytania nietrafione, za wysoka cena

Tak radna Ewa Janeczko ocenia ankietę poświęconą programowi profilaktyki zdrowia mieszkańców Dębicy.

Ankietę mógł wypełnić każdy, była dostępna na stronie internetowej miasta. Ale, jak zaznacza Ewa Janeczko, mało kto o niej wiedział.

- Takie działania powinny być szeroko propagowane, by mogło wypowiedzieć się jak najwięcej osób - mówi.

W ten sposób informacje na temat rzeczywistych potrzeb w zakresie profilaktyki zdrowia byłyby pełniejsze i bardziej wiarygodne. Ale liczba respondentów, to zdaniem radnej, nie jedyny wyznacznik tego, czy wyniki ankiety okażą się przydatne do opracowania programu. Ważna jest tematyka zawartych w formularzu pytań.

- Tymczasem analizując tę ankietę odnoszę nieodparte wrażenie, że największym problemem mieszkańców Dębicy są uzależnienia od alkoholu i narkotyków - przekonywała Ewa Janeczko podczas sesji.

Radna wskazuje na punkt 5 badania, poświęcony właśnie uzależnieniom. Zwraca uwagę, że w całej ankiecie to właśnie on jest najbardziej szczegółowy i rozbudowany. Tymczasem z danych, o jakie sama poprosiła dyrektora ZOZ w Dębicy wynika, że dwa główne powody, z którymi mieszkańcy miasta trafiają do szpitala, to choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa oraz nadciśnienie tętnicze.

- Wiem, że uzależnienia są problemem, ale bez przesady - podkreśla Ewa Janeczko.

Zdaniem radnej ankieta została przygotowana bez właściwego rozeznania i bez położenia nacisku na problemy zdrowotne seniorów i oczekiwania tej grupy wiekowej w kwestii profilaktyki chorób dotykających ludzi w podeszłym wieku, których w Dębicy z roku na rok przybywa. Z danych przytoczonych przez Ewę Janeczko już teraz stanowią oni 12% ogółu mieszkańców miasta.

Ewa Janeczko skrytykowała ankietę.

Radna zwraca też uwagę na koszt przygotowania ankiety, który wyniósł 21 tys. zł. Jest przekonana, że to zbyt wysoka cena.

(nan)

Czas na odwołanie od tej decyzji to 14 dni

W Zawadzie ma powstać stacja gazowa redukcyjna. To część większego przedsięwzięcia.

Wojewoda Podkarpacki wydał decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej budowie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu. Dotyczy ona miejscowości Zawada.

To tu Polska Spółka Gazownictwa z Tarnowa zamierza wybudować stację gazową redukcyjną wysokiego ciśnienia o przepustowości Q=3150 m3/h wraz z infrastrukturą. Tę tworzyć będą także gazociągi międzyobiektowe wysokiego ciśnienia (DN 80 - średnica rury 80) i średniego ciśnienia (DN 200). Urządzenia znajdą się na działkach o numerach 347/30, 347/35, 347/37 i 347/38.

Przedsięwzięcie to posiada istotne znaczenie w systemie dystrybucyjnym miasta Dębicy oraz powiatu dębickiego. Ma stanowić źródło zasilania dla gazociągu średniego ciśnienia DN 250, doprowadzającego gaz ziemny również do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Dębicy.

W decyzji czytamy, że w trakcie prowadzonego postępowania nie wniesiono żadnych uwag i zastrzeżeń dotyczących planowanych prac.

Z pełną jej treścią można zapoznać się pod adresem: www.gov.pl/web/uw-podkarpacki, w zakładce co robimy/nieruchomości i budownictwo lub osobiście w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie po telefonicznym uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia (nr tel. 17 867 15 77).

Jeśli ktoś miałby zastrzeżenia, od decyzji może się odwołać do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem wojewody w terminie 14 dni od jej opublikowania. Minie on 21 stycznia.

JAG

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Trzy pytania do... Bartłomieja Dziurzyńskiego,

prezesa Automobilklubu Stomil Dębica.

W Super Sprincie weźmie udział 40 załóg

W niedzielę 26 stycznia znów zagracie z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Która to już będzie Dębicka Motoorkiestra?
W tym roku organizujemy ją już po raz dwunasty. Zeszłoroczna XI Dębicka Motoorkiestra okazała się rekordowa, dlatego liczymy, że i w tym roku, jeśli tylko pogoda na to pozwoli, będziemy grać głośno i uda nam się zebrać sporą kwotę. Szczególnie, że na licytacjach będziemy mieć wiele ciekawych rzeczy. Choćby voucher na kostkę brukową, ufundowany przez firmę Pater, o wartości 10 000 zł. Będzie też coś dla fanów motoryzacji, np. książka Sobiesława Zasady z jego autografem, nasze klubowe gadżety i pewnie znów wystawimy jakąś część trabanta. W zeszłym roku poszła osłona silnika z podpisami wszystkich zawodników biorących udział w motoorkiestrze, to teraz może zderzak?

A jak już jesteśmy przy zawodnikach, ile załóg weźmie udział w imprezie?
Wystartuje 40 załóg, ponieważ nasz super sprint będzie jednocześnie 7. i ostatnią rundą Mistrzostw Galicji w Super Sprincie 2024. Rozpoczniemy o godz. 10:00 i myślę, że do godz. 17:00 powinniśmy zakończyć. Poza tym, że będzie można oglądać przejazdy naszych zawodników, to podobnie jak w poprzednich latach będzie można również zasiąść w fotelu pilota i poczuć rajdowe emocje. Wystarczy tylko sobie taki przejazd wylicytować i wybrać, czy chcemy jechać subaru, czy może rajdowym polonezem z czasów PRL.

Przy okazji Motoorkiestry na Rynku parkują zazwyczaj wyjątkowe wozy, czy w tym roku też tak będzie?
Oczywiście. Na pewno pojawi się jakieś porsche, ford fiesta pro, lamborghini i takie typowo rajdowe wozy. Szkoda, że nie będzie samochodów ekipy Olimp Racing, bo akurat mają jakiś wyścig, ale i tak będzie na co popatrzeć.

tra

Rafał Godniak z kolejną prestiżową funkcją

Nie ma takiego kursu i szkolenia, którego nie zaliczyłby naczelnik OSP Brzostek.

Kiedy pytam Rafała Godniaka o to, w ilu akcjach brał udział, nie od razu potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Co nie dziwi, bo podczas 21 lat służby w szeregach OSP, tych wyjazdów sporo się nazbierało.

- Myślę, że około 1500 interwencji, na których byłem. Sam się nad tym nie zastanawiam, ale faktycznie, liczba robi wrażenie - mówi naczelnik jednostki z Brzostku.

Służba w OSP to w jego rodzinie tradycja. Strażakiem jest tata, mundury druhów noszą też siostra i brat pana Rafała.

- No i szwagra też namówiłem - śmieje się strażak.

W jednostce pełni funkcję naczelnika. A to oznacza, że to on jest odpowiedzialny za działania operacyjne. Szef OSP w gminie Brzostek Daniel Wójcik zapewnia, że nikt lepiej nie nadaje się do tej roli.

- Wszystkie kursy, szkolenia, warsztaty, uprawnienia, jakie może zrobić strażak ochotnik, Rafał ma zaliczone - mówi o swoim koledze.

I zdradza, że konikiem Rafała Godniaka są pożary wewnętrzne i ratownictwo techniczne. To on jest inicjatorem i pomysłodawcą warsztatów ratowniczych Rescue Brzostek, na które przyjeżdżają strażacy z całej Polski. Wydarzenie zdobyło już rangę prestiżowego i cieszy się dużą popularnością wśród strażaków. W ubiegłym roku odbyła się jego czwarta edycja.

Nic dziwnego, że zaangażowanie, umiejętności i doświadczenie Rafała Godniaka zostało zauważone i docenione także poza jego macierzystą jednostką, gminą, a nawet powiatem. Jego nazwisko stało się marką w środowisku.

To właśnie druh z Brzostku został niedawno instruktorem Akademii Fire-Max i swoją wiedzą będzie się dzielił z druhami OSP z czterech województw: małopolskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i podlaskiego, szkoląc strażaków ochotników w dziedzinie wykorzystania specjalistycznego sprzętu ratowniczego.

- Jest to dla mnie kolejnym wyzwaniem i mobilizacją do dalszej intensywnej pracy i rozwoju jako strażak ratownik - zapewnia naczelnik OSP Brzostek.

Zapewne i na tym polu sprawdzi się jako doskonały fachowiec.

(nan)

Rafał Godniak z zawodu informatyk ze strażą związany jest od 21 lat.

Oby w kolejnych latach było ich jeszcze mniej

122 wyjazdy Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku

1740 - tyle razy w ubiegłym roku interweniowali strażacy ochotnicy.

Brzostek kolejny raz jest najaktywniejszą jednostką. Fot. OSP Brzostek.

Liczbę wyjazdów OSP do różnych zdarzeń przekazała Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie. Ubiegłoroczna oznacza spadek w porównaniu do roku 2023, kiedy druhny i druhowie wzywani byli 2178 razy.

Często strażacy wzywani byli do tzw. miejscowych zagrożeń, czyli zdarzeń, które nie mają związku z gaszeniem pożarów. Były to m.in. plamy substancji ropopochodnych, które należało usunąć z dróg, czy wezwania do gniazd owadów.

Za wieloma wydarzeniami kryją się ludzkie dramaty: pożary domów, podtrucia czy zatrucia tlenkiem węgla, a także wypadki komunikacyjne, niejednokrotnie kończące się w tragiczny sposób. Zawsze tam obecni są ochotnicy, którzy narażając swoje życie ratują nas i nasz dobytek.

W ubiegłym roku najczęściej wyjeżdżającą jednostką OSP była ta w Brzostku. Oni wzywani byli 122 razy (136 w 2023 roku).

Drugą pod względem wyjazdów jednostką jest OSP w Pilźnie - 118 wyjazdów (125), a za nimi OSP w Czarnej - 102 (103).

Tym samym pierwsza trójka najbardziej aktywnych jednostek OSP pozostaje bez zmian. Ale również strażacy z innych miejscowości nie próżnowali. Na kolejnych pozycjach znajdują się: OSP Brzeźnica - 68, OSP Nawsie Brzosteckie – 64, OSP Siedliska Bogusz – 60, OSP Paszczyna – 58, OSP Straszęcin – 55, OSP Nagoszyn – 54, OSP Podgrodzie – 53, OSP Żyraków – 53, OSP Grudna Dolna – 43, OSP Jodłowa – 43, OSP Łęki Dolne – 41, OSP Pustynia – 41, OSP Borowa – 38, OSP Braciejowa - 35, OSP Pustków – 33, OSP Żdżary – 33, OSP Róża – 32, OSP Grabiny – 30, OSP Stasiówka – 28, OSP Bobrowa - 27, OSP Lipiny – 27, OSP Głowaczowa – 26, OSP Jaworze Dolne – 25, OSP Jaźwiny – 24, OSP Januszkowice – 23, OSP Machowa - 22, OSP Słotowa - 22, OSP Wola Żyrakowska – 21, OSP Góra Motyczna – 20, OSP Łęki Górne – 20, OSP Chotowa – 19, OSP Parkosz – 19, OSP Skurowa – 19, OSP Zwiernik – 19, OSP Nagawczyna – 18, OSP Zasów – 16, OSP Stobierna – 15, OSP Zawada – 15, OSP Korzeniów – 14, OSP Strzegocice – 14, OSP Dzwonowa – 12, OSP Bielowy – 11, OSP Stara Jastrząbka – 11, OSP Dębica–Kędzierz - 10, OSP Zawadka Brzostecka– 10, OSP Grudna Górna – 8, OSP Pustków Strachów - 8, OSP Dębowa – 7, OSP Podlesie Machowskie – 6, OSP Wiewiórka – 6, OSP Opacionka – 5, OSP Podlesie - 4, OSP Kozłów - 3.

Pięć jednostek z powiatu dębickiego w 2024 roku nie wyjeżdżało ani razu: OSP Januszkowice-Działy, OSP Bobrowa Wola, OSP Cieszęciny, OSP Mokre oraz OSP Wola Wielka. W 2023 roku takich OSP było mniej, bo zaledwie dwie. Do zdarzeń nie wyjeżdżały wtedy tylko Pustków Krownice i Cieszęciny.

Grzegorz Król

Powiatowe statystyki

Jesteśmy na minusie

Tylko w gminie Czarna urodziło się w 2024 roku więcej dzieci, niż zmarło jej mieszkańców.

W ubiegłym roku w powiecie dębickim przyszło na świat 422 dziewczynki i 454 chłopców, a więc w sumie 876 dzieci. To o ponad dwieście mniej niż rok wcześniej. Liczba urodzeń spada systematycznie od 2017 roku, kiedy to wynosiła 1500.

Bardzo niepokojąca jest różnica liczby urodzeń do zgonów. Tych w powiecie było w 2024 r. aż 1 165, czyli o 289 więcej niż urodzeń. Ujemny przyrost naturalny najbardziej widoczny jest w samej Dębicy. Porównanie 232 urodzeń do 395 zgonów nie wymaga dodatkowego komentarza.

W powiecie dębickim mieszka obecnie 131 045 osób. W porównaniu do 2023 roku ta liczba zmniejszyła się o ponad siedemset. A przecież jeszcze w 2019 roku było nas ponad 135 tysięcy.

Ciągle maleje liczba zawieranych małżeństw. Ostatnio było ich 575. Jeśli komuś wydaje się, że to i tak dużo, to dla porównania należy podać, że w 2017 roku na ślub zdecydowało się 895 par.

Urzędy Stanu Cywilnego w ubiegłym roku zarejestrowały natomiast 147 rozwodów. W stosunku do liczby zawartych w tym czasie małżeństw, jest to aż 25 proc.

JAG

eprasa.pl 9c81c1d6c5

To nie to samo, co przychodnia

Nie dostaniesz tu każdej recepty i skierowania

W najbardziej oblegane dni lekarze muszą zapewnić opiekę grubo ponad setce pacjentów.

Siergiej Burłaczenko jest jednym z lekarzy najczęściej dyżurującym w nocnej i świątecznej opiece medycznej.

Agnieszka Majba-Pochwat

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to nie żadna nowość, bo pierwszy gabinet świadczący takie usługi działał przy szpitalu w Dębicy już ćwierć wieku temu. Ale, zdaniem dyrekcji ZOZ i lekarzy obsługujących gabinet, nie wszyscy pacjenci rozumieją, na czym polegają świadczenia tu oferowane.

- Proszę, napiszcie, że nocna i świąteczna to nie jest zamiennik przychodni POZ - pierwszy na tę sprawę zwraca uwagę Marian Adamczyk, zastępca dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy.

I dodaje, że wielu pacjentów tak właśnie postrzega wizytę w gabinecie NiŚOM.

Czekają od 16:00

A ten usytuowany jest na I piętrze w tym samym korytarzu co poradnie specjalistyczne. Lekarze przyjmują tu od 18:00 do 8:00, czyli w czasie, kiedy nie pracują już przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej, w których przyjmują lekarze rodzinni. Ale część osób, które ustawiają się w kolejce do lekarza dyżurującego w szpitalu, zjawia się tu na długo przed tym, jak on sam pojawi się w gabinecie.

- W wielu przypadkach jest tak, że osoba, która nie dostanie się do lekarza rodzinnego w swojej przychodni, przychodzi tutaj - mówi Jadwiga Niemiec-Kulij, zastępca dyrektora szpitala.

Tłumaczy, że specyfika tego gabinetu jest zupełnie inna. Jest przeznaczony dla pacjentów, którzy nagle poczuli się na tyle źle, że naprawdę potrzebują pomocy lekarza. Podkreśla jednak, że do nocnej i świątecznej opieki trafiają pacjenci innej kategorii.

- SOR służy do ratowania życia, dlatego przyjmowani tam są pacjenci z zagrożeniem życia. Po utracie przytomności, wypadkach, przywiezieni przez karetki - wyjaśnia dyrektorka.

Tylko z jednym schorzeniem

Nie jest żadnym wyjątkowym przypadkiem, że do lekarza na nocnym dyżurze zgłaszają się pacjenci z oczekiwaniami, jakich spełnienia ta forma pomocy medycznej nawet nie zakłada. Tu obowiązują jasne przepisy.

Tymczasem standardem jest sytuacja, kiedy pacjent życzy sobie wykonania pełnego spektrum badań: od zmierzenia ciśnienia po tomografię komputerową. Albo przychodząc z bólem gardła i gorączką chce, by lekarz wypisał mu receptę na wszystkie dolegliwości, na jakie od dawna się uskarża.

Ostatnio do dyrekcji wpłynęła skarga. Pani żaliła się na lekarza NiŚOM, że ten odmówił wydania jej dokumentacji potrzebnej do uzyskania renty. Jak wyjaśnia Jadwiga Niemiec-Kulij, zrobił tak, bo jako dyżurny nie ma takich uprawnień. Nie wystawi też skierowania do sanatoriów, czy na badania - o ile nie dotyczą one tego schorzenia, z którym pacjent w danej sytuacji się zjawia.

Zastępczyni dyrektora podkreśla, że niejednokrotnie w nocnym gabinecie zjawiają się osoby, które od dawna czują się źle, ale akurat w święta znalazły czas na to, żeby przyjść do lekarza.... z kaszlem, który dolega im do miesiąca.

- To nie jest przypadek nagłego zachorowania - zaznacza Jadwiga Niemiec-Kulij.

Pacjenci mylą dyżury nocnej i świątecznej opieki medycznej z wizytą w przychodni u lekarza rodzinnego. I mają pretensję, jeśli nie dostają, czego akurat oczekują.

Bez skierowania i rezerwacji

Kto zatem powinien szukać pomocy w gabinecie NiŚOZ? Każdy kto nagle zachorował i ma przekonanie, że wsparcie lekarza potrzebne jest niezwłocznie: osoby z nagłym ostrym bólem brzucha, nagłą wysoką gorączką, dusznościami, bólem głowy, który utrzymuje się mimo zastosowania leków przeciwbólowych, wymiotami i biegunką - zwłaszcza osoby starsze i dzieci.

Żeby skorzystać z pomocy lekarza w nocy, w weekendy i w święta nie trzeba rezerwować wizyty, ani mieć skierowania. Pomoc jest bezpłatna w ramach ubezpieczenie zdrowotnego. Od nowego roku nie obowiązuje też rejonizacja, a to oznacza, że w razie nagłego zachorowania można udać się do dowolnego szpitala.

Pacjentom poza poradą lekarską przysługują: zabiegi pielęgniarskie, zwolnienie lekarskie, jeśli są ku temu przesłanki, recepta. Ale nie ma sensu wybierać się tutaj na wizytę kontrolną w ramach wcześniej rozpoczętego leczenia, po recepty na leki stosowane w chorobach przewlekłych czy zaświadczenie o stanie zdrowia.

Lekarze się nie garną

Obsada dyżuru to dwóch lekarzy, którzy muszą przyjąć od 40 do nawet 150 pacjentów podczas doby.

- Staramy się, żeby zawsze było dwóch, bo obowiązki takiego lekarza to także wizyty domowe i wyjazdy do stwierdzenia zgonu - opowiada wicedyrektorka.

Zaznacza, że praca w czasie nocnej i świątecznej opieki medycznej jest na tyle ciężka i niewdzięczna, że niewielu lekarzy decyduje się na takie dyżury. Obecnie to ekipa 11 medyków, z różnym podziałem godzin dyżurowania.

Jednym z nich jest Siergiej Burłaczenko, który dyżuruje bardzo systematycznie. Potwierdza słowa dyrektorki: nie jest łatwo, a pacjenci bywają bardzo roszczeniowi.

- Żądają pełnej diagnostyki, recepty na wszystko, no i koniecznie przepisania antybiotyku, nawet jeśli nie ma do tego żadnych wskazań medycznych - przekonuje lekarz.

Dodaje, że zniesienie rejonizacji tylko przysporzyło pracy jemu i jego kolegom. Teraz pacjentów mają jeszcze więcej, bo przyjeżdżają także spoza powiatu.

Praca na tych dyżurach bywa nie tylko bardzo męcząca, ale i nieprzyjemna, a nawet niebezpieczna.

- Oczywiście, że zdarzają się pijani pacjenci. Agresywni, wulgarni, obrzucający lekarza przekleństwami - opowiada Siergiej Burłaczenko.

I dodaje, że on sam co najmniej kilka razy był kontrolowany pod kątem trzeźwości przez policję wezwaną przez pacjenta, któremu coś się nie spodobało.

Swoje trzy grosze wtrąca też dyrektor Przemysław Wojtys.

- Chętnie przyjmiemy na dyżury lekarzy z niepublicznych POZ-ów. Żaden się nie garnie, a to przecież ich pacjenci - mówi.

majba@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 9c81c1d6c5

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Do kontenera na osiedlu wyrzucić już nie można

Używane ciuchy można wymienić na płyn do prania

W środę 1 stycznia wszedł zakaz wyrzucania tekstyliów do pojemników na odpady zmieszane. Co z nimi zrobić?

Nowe obowiązki dotyczące odpadów tekstylnych wynikają z dyrektywy unijnej, przyjętej jeszcze w 2018 roku. Zgodnie z nią do kontenera na odpady zmieszane nie możemy wrzucać: odzieży, obrusów, firan, zasłon, koców, narzut, prześcieradeł, czystych szmat i czyściwa. Co zatem mieszkańcy mogą z nimi zrobić? Odpowiedź brzmi: należy je zawieźć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Chyba że poszczególne gminy zdecydują się na ustawienie specjalnych pojemników na osiedlach. Takich planów, przynajmniej obecnie, nie ma burmistrz Dębicy Mateusz Kutrzeba.

- Do tych zmian jesteśmy przygotowani, zaczęliśmy już w ubiegłym roku i na PSZOK takie odpady można zawozić. Zobaczymy, jak duży będzie ruch mieszkańców i czy stworzą się kolejki. Jeśli tak, to rozważymy ustawienie pojemników na osiedlach - wyjaśnia włodarz Dębicy.

Jeśli jednak komuś nie chce się jechać na dębickie błonia, czy do punktu właściwego dla danej gminy, to może skorzystać z pojemników ustawionych przez Polski Czerwony Krzyż. Z nich można skorzystać o każdej porze dnia i nocy. Często organizowane są również zbiórki odzieży, zarówno w blokach, jak i w prywatnych domach.

Jest jeszcze jedno rozwiązanie, które może okazać się korzystne.

Niepotrzebne rzeczy można zawieźć na PSZOK, przekazać do PCK, albo oddać w jednym ze sklepów z odzieżą używaną.

Niektóre sklepy z odzieżą używaną skupują ją także od mieszkańców. Tak, jak np. Vive w budynku obok Galerii Raj. Ciuchy są ważone, a za każdy kilogram otrzymamy złotówkę w postaci bonu do wykorzystania. Można go wymienić na inne ciuchy znajdujące się w sklepie, jak również na chemię gospodarczą.

Grzegorz Król

Prace potrwają jeszcze przynajmniej do połowy roku

Mieszkańcy alarmują, bo nowa kostka się rozchodzi

Szczególnie ta czarna na ścieżce rowerowej świeżo położonej przy ul. Brzegowej.

Na remont ulicy i chodnika biegnących wzdłuż tarasowców mieszkańcy czekali od ponad trzydziestu lat. Być może właśnie dlatego dziś patrzą wykonawcy na ręce i co rusz zgłaszają kolejne uwagi do tej inwestycji. Najpierw był protest przeciwko wycince drzew, która planowana była pod budowę ścieżki rowerowej. Na szczęście po interwencji najpierw mieszkańców, a w konsekwencji i urzędników, udało się jej uniknąć.

Później były zbyt strome zjazdy z ul. Brzegowej pod bloki. W tej sprawie interweniowali radni, ale także przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej Igloopol, co finalnie przyniosło pożądany skutek i zjazdy zostały poprawione.

Na kolejne zgłoszenia z placu budowy w tej części miasta nie trzeba było jednak długo czekać. Tym razem chodzi o położoną na chodniku i ścieżce rowerowej kostkę. Według naszego Czytelnika położoną niechlujnie, co zresztą prezentuje na zdjęciach przesłanych do naszej redakcji.

Tak ułożona została kostka na ścieżce rowerowej przy bloku nr 7.

- A jak nie wierzycie to sami przyjedźcie i zobaczcie, jak to wygląda. Ten piasek, który ma tam służyć do spoinowania, to te małe szpary wypełni, ale te większe to bez przesady. Kostka będzie chodzić - przekonuje mężczyzna.

I rzeczywiście, wystarczy zobaczyć dziurę, która została między kostką a krawężnikiem na wysokości skrzyżowania ul. Brzegowej z 3 Maja. W niektórych miejscach można zmieścić w niej dwa palce.

Równie jaskrawym przykładem jest zjazd ze ścieżki rowerowej naprzeciwko bloku nr 7. Tam ewidentnie ktoś nie utrzymał kąta.

Robert Sieradzki, naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Dróg twierdzi jednak, że tak te, jak i wszystkie inne niedociągnięcia zostaną naprawione przed oddaniem tej drogi do użytku.

- Prace jeszcze nie zostały zakończone i odebrane, więc to na razie jest jeszcze plac budowy - zaznacza.

Przyznaje przy okazji, że ma świadomość występujących przy tej przebudowie niedociągnięć, ponieważ kilka osób z osiedla na bieżąco go o nich informuje.

- Proszę mi wierzyć, że dobrze tego pilnują - uśmiecha się.

tra

Wypożyczysz je za darmo

Wózki, łóżka i materace

Do magazynu MOPS przy ul. Akademickiej 17 dotarł nowy sprzęt rehabilitacyjny.

Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego i Urządzeń Pomocniczych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy wzbogaciła się o: wózki inwalidzkie dla dorosłych, łóżka rehabilitacyjne sterowane pilotem, a także o materace przeciwodleżynowe. Bezpłatnie wypożyczyć może je każdy mieszkaniec powiatu (maks. na 6. miesięcy), na podstawie zaświadczenia lekarskiego o konieczności podjęcia rehabilitacji. Biuro wypożyczalni mieści się przy Akademickiej 12 w pokoju nr 14 i jest czynne od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.00.

tra

Szlakiem Partyzanckim II Zgrupowania AK Dębica

19 stycznia wystartuje Pieszy Rajd Zimowy w 80. rocznicę rozwiązania Armii Krajowej.

Rajd o godz. 7:00 zainauguruje msza święta w kościele w Gumniskach. O godz. 8:00 uczestnicy rajdu wymaszerują spod kościoła w kierunku cmentarza w Gumiskach, na Klabachówkę, Jar w Pieczowiskach, obok krzyża Jabłonowskich, na Kałużówkę. Tam, na zakończenie rajdu, około godz. 12:00, rozpalone zostanie ognisko, na którym będzie można upiec sobie kiełbaski.

Udział w rajdzie jest bezpłatny. Do udziału organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych.

tra

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Pismo do PGO w Paszczynie wysłane

Straszą ludzi wyższymi opłatami, a kontener pełny

- W tamtym roku problem był ze zmieszanymi, a teraz jest problem z segregowanymi - mówi Karol Bąk.

Dębiczanin jest mieszkańcem bloku, który należy do Spółdzielni Mieszkaniowej Leśna. Kilka dni temu zarządca wywiesił ogłoszenie, z którego wynika, że jeśli mieszkańcy nie będą wywiązywali się z obowiązku segregowania odpadów, to opłata wzrośnie dwukrotnie.

- Albo nawet czterokrotnie - przytacza treść pisma Karol Bąk.

To oznacza, że rachunek za osobę - w zależności od wariantu - wzrósłby do ponad 50, a nawet do ponad 100 zł.

- Jeśli jest rodzina czteroosobowa, to przecież opłaty wyjdą potężne. Rachunki za prąd, czy za gaz nie są tak wysokie - dodaje.

Ale problemem nie jest wyłącznie pismo, które do mieszkańców wystosowała spółdzielnia, bo jeśli ludzie odpadów faktycznie nie segregują, to wydaje się ono oczywiste. Największym kłopotem są pojemniki na odpady zbierane selektywnie, które znajdują się przy śmietnikowej wiacie. Tych według Karola Bąka jest zdecydowanie za mało. Ustawiony jest ten na plastiki, papier, szkło i odpady metalowe.

- Pojemnik na plastiki jest regularnie zapchany, więc mieszkańcy wyrzucają opakowania z tworzyw sztucznych do pojemników na odpady zmieszane, no bo co mają z tym zrobić - mówi mężczyzna.

Uważa, że jeden kontener na tworzywa sztuczne na kilka bloków, to zdecydowanie za mało. Udał się w tej sprawie do spółdzielni z nadzieją, że uda się problem jakoś rozwiązać.

- Pani, z którą rozmawiałem powiedziała, że jak pojemnik jest zapchany, to mogę plastiki położyć obok - dowiedział się w spółdzielni.

Tyle tylko, że gromadzenie odpadów poza wyznaczonym do tego pojemnikiem jest niezgodne z przepisami, o czym wspomina Karol Bąk.

Obecny problem nie jest pierwszym na osiedlu. W ubiegłym roku regularnie przepełnione były kontenery na odpady zmieszane. Karol Bąk również udał się w tej sprawie do spółdzielni. Wtedy sytuację udało się bardzo szybko rozwiązać i teraz pojemniki opróżniane są częściej. Liczy również na to, że uda się rozwiązać kwestię z pojemnikami na odpady segregowane. W jego ocenie jest to proste, a możliwości są dwie.

Karol Bąk uważa, że pojemnik na plastik powinien być częściej opróżniany.

- Albo częściej należy je opróżniać, albo dostawić jeszcze jeden - wyjaśnia.

Prezes spółdzielni Janusz Kusza zapowiedział natychmiastowe działanie w kierunku rozwiązania problemu. Na piśmie zwrócił się do Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Paszczynie, by pojemnik częściej opróżniać i dostawić drugi.

- Bo miejsce jest - podkreśla.

Czas pokaże, jak do tematu podejdzie PGO.

Grzegorz Król

KRÓTKO

UTRUDNIENIA POTRWAJĄ
W maju tego roku zakończyć się ma przebudowa ul. Sobieskiego. Po wykonaniu odcinka od wjazdu na basen miejski do siedziby Urzędu Gminy Dębica, trwają obecnie prace na pozostałej części tej ulicy, aż do skrzyżowania z ul. Krakowską. W ramach tej inwestycji wykonany ma zostać w sumie ok. 700 m odcinek nawierzchni asfaltowej, a także wyremontowanych 350 m chodników i parkingów. Wartość inwestycji to blisko 3 000 000 zł.

BILETY MOŻNA ODDAĆ
Osoby, które 6 lutego planowały wybrać się do Domu Kultury Mors na koncert zatytułowany Jestem kobietą, będą musiały obejść się smakiem. Organizator odwołał to wydarzenie, a ci, którzy kupili już na nie bilety, mogą je zwrócić w miejscu zakupu.

KAWĘCZYŃSKA GOTOWA
Zakończyła się przebudowa ul. Kawęczyńskiej. Droga, na powierzchni 930 m^2 zyskała nową nawierzchnię asfaltową i pobocza z kruszywa. Inwestycja ta kosztowała miasto ponad 193 000 zł.

JAK SZYBKO JĄ UŁOŻYSZ?
W drugiej połowie lutego w Dębicy odbędą się trzydniowe zawody w jak najszybszym układaniu kostki Rubika. Dębica Cubing Winter 2025 organizuje Klub Kostki Rubika, działający przy II Liceum Ogólnokształcącym. I to właśnie w budynku tej szkoły odbywać się będzie rywalizacja.

Reklama

eprasa.pl 9c81c1d6c5

W OLbiektywie...

Podczas dorocznego spotkania opłatkiem podzielili się członkowie Stowarzyszenia Saperów Dębickich i osoby z nimi zaprzyjaźnione. Było wspólne śpiewanie kolęd, życzenia i wiele wspomnień. Tegoroczne spotkanie razem z prezesem stowarzyszenia Krzysztofem Glijerem po raz pierwszy poprowadził ks. Antoni Bielak, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Wśród uczestników nie zabrakło ostatniego dowódcy 3. Pułku Saperów płka Bogusława Placka. (nan)

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

W sprawie nowych kursów MKS

Puszczenie miejskich autobusów w górki typu Głobikowa, czy Laskowa to już gruba przesada. Kto zapłaci za ich przedwczesne zużycie? Mieszkańcy miasta Dębica.

Gmina wiejska musi partycypować w tego typu amortyzacji taboru miejskiego, inaczej będzie to zwyczajne pasożytnictwo. Zarobek na biletach nie zrekompensuje strat w taborze.

Obserwer

***

Komunikacja na wieś zrobiona kosztem komunikacji na osiedla w mieście. Chyba nie tak to powinno wyglądać.

Stary KaeS

***

Kursów ubyło z Pustków Podlesie sklep i Pustków Łęg. A miały być jak do tej pory. Do Dębicy z Pustków Podlesie sklep jest o 8:35. Nie mówiąc już o powrocie z pracy czy do pracy na drugą zmianę. Bardzo przykre ale prawdziwe masakra.

Renata

***

Politykier, wójt czy burmistrz mają pracować dla mieszkańców, bo do tego zostali powołani. Na razie rozkłady jazdy nieco rozczarowują, nie uwzględniają propozycji z tzw. konsultacji.

Nieposeł

***

Uważam że na razie jest w porządku. Zobaczymy jak będzie dalej. Cieszy mnie, że będę mógł wreszcie dojechać do miasta i z miasta do domu, a mieszkam w Laskowej. Przedtem by dojechać to musiałem kogoś prosić, a Ogrotrans jeździł jak im się chciało.

Paxi112

***

Dlaczego nie ma linii do zawadzkiego Sanktuarium? Przecież zanim Rokosz pozbawił gminę MKS-ów to był taki kurs i to dość popularny!

Krzyś

***

A mi to lotto, bo i tak ze 30 lat nie korzystam z MKS. Tylko dlaczego mam się na niego składać?

Bonzo

Grają z Orkiestrą od wielu lat

Takich fantów nie kupicie nigdzie indziej

Rękodzielnicy z całego powiatu wspierają Wielką Orkiestrę.

Do licytacji jak co roku szykuje się Grażyna Robaszyńska-Janiec.

- O finale WOŚP myślę zaraz po zakończeniu poprzedniego. A inspiracje? Biorę włóczkę do ręki i projekt powstaje z potrzeby chwili, w trakcie dziergania - opowiada.

Spod jej dłoni, uzbrojonych w szydełko, wychodzą urocze i jedyne w swoim rodzaju maskotki. Robi je na każdy finał i za każdym razem sięga po nowe wzory. W tym roku na wylicytowanie czekają między innymi miś w liliowym sweterku, jednorożec, małpka w zielonej koszulce.

- Dwa misie będą licytowane w Pustyni, dwa są na Allegro ze sztabu Kwiatek i dwie maskotki będą licytowane na żywo - mówi pani Grażyna.

Dodaje, że teraz jest w Warszawie, ale oczywiście zabrała ze sobą włóczkę i szydełko, więc niewykluczone, że na licytacje trafi jeszcze więcej maskotek jej autorstwa.

Takich osób, corocznie wspierających WOŚP pracą własnych rąk, jak pani Grażyna, jest więcej.

- Przed każdym finałem mogę liczyć na panie, które zajmują się rękodziełem i pomagają nam od lat - mówi Aneta Domaradzka, szefowa Centrum Kultury i Promocji Gminy Żyraków, organizatorka finału.

Ewa Król z Pustkowa-Osiedla już szykuje fanty na kolejny finał.

W tym gronie jest Stefania Grzyb z Nagoszyna.

- O matko! Który to już dziś mamy? Przecież nie zdążę - mówi, kiedy pytam, co przygotowała w tym roku.

Ale bardzo szybko znajduję rozwiązanie problemu. Do licytacji przekaże obraz Matki Boskiej wykonany techniką suchego filcu.

Ewa Król z Pustkowa-Osiedla także chętnie wspiera orkiestrę - tę grającą w gminie Dębica również. Podczas licytacji można zdobyć wydziergane przez nią zabawki, ale też piękne chusty czy włóczkowe plecaki.

- Właśnie mam dzień wolny i przeglądam zasoby, wybierając fanty. Na pewno coś dam - mówi pani Ewa.

(nan)

Rekord sprzed roku został pobity o 132 litry

Blisko 3 tysiące litrów krwi oddali w ubiegłym roku krwiodawcy z powiatu dębickiego.

Zadowolenia z wyniku nie kryje Zbigniew Szurek, zasłużony dębicki działacz Polskiego Czerwonego Krzyża. Choć jednocześnie żałuje, że nie udało się przekroczyć magicznej granicy 3 tysięcy litrów. Łącznie krwiodawcy ofiarowali innym 2992,5 l. Rok wcześniej było to 2860,5 l.

Najwięcej w ubiegłym roku oddali krwiodawcy zrzeszeni w klubie działającym przy Firmie Oponiarskiej w Dębicy. Oni do ogólnej puli dołożyli aż 167,8 l bezcennego leku, jakim jest ludzka krew. Klubem tym kieruje Bogusław Kujawski. Na drugim miejscu znaleźli się krwiodawcy z klubu przy zakładach LERG w Pustkowie-Osiedlu, którzy oddali 146,65 l. Temu klubowi szefuje Waldemar Cieśla. Z kolei na trzecim miejscu uplasował się klub kierowany przez Małgorzatę Burdzy, czyli ten z Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy - 108, 45 l.

Na kolejnych miejscach znaleźli się: Zespół Szkół Ekonomicznych - 94,5 l, Śnieżka - 87,3 l, Rodacy-Rodakom - 81 l (rekord klubu), Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy - 58,45 l, II Liceum Ogólnokształcące w Dębicy - 29,85 l, PPG (dawniej Tikkurila) - 26,55 l, I LO - 26,1 l, OSP Nagawczyna - 24,3 l, ZS nr 4 - 21,6 l, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Brzostku - 19,8 l, Policja - 17,55 l, Tabor - 15,3 l, Rzemieślnicza Szkoła Branżowa I i II stopnia w Pilźnie - 12,6 l, ZSZ w Pustkowie-Osiedlu - 9 l, a stawkę zamyka pilźnieńskie liceum, którego uczniowie oddali - 7,65 l.

rar

Do trzech tysięcy litrów krwi brakło niewiele.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Wynagrodzenia a miejsce zamieszkania

Mieszkańcy Dębicy mający umowę najwięcej zarabiali w lipcu

Z danych opublikowanych przez GUS wynika jednak, że przez pół roku większe zarobki mieli ci z miasta Pilzno.

Do analizy wykorzystałem raporty ze stycznia, marca i lipca 2024 roku. Ten ostatni został opublikowany 8 stycznia. Podane poniżej kwoty brutto są medianami, które dzielą populację na pół. Połowa zarabia mniej niż podana stawka, a połowa więcej. Mediana mniej zakłamuje rzeczywistość niż przeciętna, która jest znacznie wyższa.

Poniżej podaję obszar oraz mediany dla stycznia, marca i lipca.

Miasto Dębica - 5 677 zł, 6 299 zł, 6 400 zł

Gmina Brzostek - 5 090 zł, 5 741 zł, 5 748 zł

Brzostek, miasto - 5 500 zł, 6 259 zł, 6 040 zł

Brzostek, wieś - 5 042 zł, 5 654 zł, 5 695 zł

Gmina Czarna - 5 309 zł, 5 965 zł, 5 963 zł

Gmina Dębica - 5 440 zł, 6 861 zł, 6 108 zł

Gmina Jodłowa - 5 051 zł, 5 796 zł, 5 544 zł

Gmina Pilzno - 5 225 zł, 5 727 zł, 5 800 zł

Pilzno, miasto - 5 731 zł, 6 391 zł, 6 399 zł

Pilzno, wieś - 5 060 zł, 5 524 zł, 5 579 zł

Gmina Żyraków - 5 407 zł, 5 996 zł, 6 072 zł

Powiat dębicki - 5 423 zł, 6 000 zł, 6 104 zł

Podkarpacie - 5 533 zł, 6 034 zł, 6 156 zł

Sławomir Skrzypek, nauczyciel Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy, który prowadzi z młodzieżą zajęcia z kadr, płac i finansów, zwraca uwagę, że ciężko jest zinterpretować przedstawione dane, w których zawarte są wynagrodzenia sektora prywatnego wraz z sektorem budżetowym. Dotyczą one bowiem tylko osób, które zatrudnione są w tych dwóch sektorach gospodarki narodowej w oparciu o umowę o pracę.

- Nie uwzględniają one dochodów właścicieli firm czy też osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą - zauważa Sławomir Skrzypek.

Sławomir Skrzypek podkreśla, że wysokość zarobków uzależniona jest od wielu czynników, nie tylko miejsca zamieszkania.

Mogą natomiast być wzięte pod uwagę wynagrodzenia właścicieli spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy są zatrudnieni jako członkowie zarządu. Wynagrodzenia w tym przypadku w znacznym stopniu uzależnione są od wyników finansowych spółki i niezwykle trudno określić ich poziom.

Aby mediany były bardziej miarodajne należałoby wziąć, jego zdaniem, pod uwagę więcej form zatrudnienia – nie tylko umowę o pracę. W sektorze prywatnym wynagrodzenia są obecnie znacznie wyższe, niż w sektorze budżetowym. Ta sytuacja zaczęła się powoli zmieniać, lecz różnice nadal są znaczące.

W styczniu kwoty mediany wynagrodzeń są niższe niż w marcu. Na to może mieć wpływ wypłata 13. wynagrodzenia w strefie budżetowej i nagród rocznych w strefie prywatnej. Podobna sytuacja ma miejsce od czerwca, gdy następuje wypłata świadczeń urlopowych dla nauczycieli. Poziom mediany może wynikać również ze zmian w zatrudnieniu pracowników.

Mediana w przypadku kobiet jest niższa, niż w przypadku mężczyzn. Niestety nadal mamy do czynienia z tym, iż wyższe stanowiska urzędnicze czy też menedżerskie w sektorze prywatnym zajmowane są przez mężczyzn. Duży wpływ ma również poziom posiadanego wykształcenia, który wpływa na rodzaj zajmowanych stanowisk.

Janusz Grajcar

Zabronić nikomu nie mogą

Swój apel przesłała burmistrzowi

Lidia Pogorzelska-Medygrał chce, by w Dębicy wprowadzić zakaz odpalania fajerwerków.

Pismo w tej sprawie przesłała do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, jak również do burmistrza Mateusza Kutrzeby.

- Proszę o wsparcie w dążeniu do powstrzymania szaleństwa wybuchowego w naszym mieście, zarówno w okresie okołoświątecznym i noworocznym, jak również w ciągu całego roku przy okazji odpustów i prywatnych imprez - pisze kobieta w mailu do naszej redakcji.

W piśmie skierowanym do burmistrza i do policji argumentuje swoje działania.

- Huk wybuchów i wystrzałów jest groźny dla zdrowia i życia ludzi starszych, chorych i dzieci oraz wszystkich zwierząt domowych i dzikich, zwłaszcza ptaków, które często padają - pisze Lidia Pogorzelska-Medygrał.

Wspomina też o ogłuszonych psach i kotach, które uciekają w panice, gubią się, często nie odnajdują drogi do domu, a w konsekwencji tracą życie.

- Wybuchające fajerwerki powodują pożary i ranią odpalających je ludzi - pisze dalej w swoim piśmie kobieta.

Fajerwerki - jedni je uwielbiają, inni nienawidzą. Niestety każdego roku w sylwestra i Nowy Rok najbardziej cierpią zwierzęta.

Dodaje, że w okresie okołoświątecznym i noworocznym jest kilkanaście dni, kiedy w mieście wybuchy rozlegały się kilka razy na dobę. 31 grudnia to oczywiście kulminacja hałasu.

- W wielu europejskich i polskich miastach wprowadza się zakaz używania pirotechniki. Weźmy z nich przykład. Spróbujmy sprawić, żeby Dębica była przyjazna mieszkańcom i zwierzętom - pisze kobieta.

Problem - choć oczywisty - nie jest jednak łatwy do rozwiązania. Władze miasta mogą zrezygnować z organizacji pokazów fajerwerków, tak jak np. zrobiły to podczas ostatniego sylwestra. W zamian był pokaz laserowy. Ale nie mogą zabronić mieszkańcom korzystania z materiałów pirotechnicznych 31 grudnia oraz 1 stycznia, bo na to zezwala im prawo.

- Nawet, jakbym taką możliwość miał, to bym z niej nie skorzystał. Uważam, że powinien być wolny wybór - mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Zgodnie z przepisami puszczania fajerwerków nie można też zabronić w każdy inny dzień roku na terenie prywatnym.

rar

10 tysięcy złotych na licytacji laleczek

Po sukcesie kiermaszu postanowili pomóc kolejnej osobie. Udało się!

Katarzyna Jerzyna, Marszałek Fryderyk Dostojny, Święty Mikołaj, Grinch i Mrozu to pacynki, których pierwowzorami byli organizatorzy kiermaszu charytatywnego w Dziupli św. Mikołaja z Moniką Kos-Augustyn na czele. Tym razem akcja pomocowa dedykowana była 25-latkowi z Czarnej. Maciej Pochroń zmaga się z dystrofią mięśniową. Cały dochód z aukcji szydełkowych laleczek przeznaczony zostanie na wsparcie jego leczenia.

Aukcja była pełna emocji. Najdroższa okazała się figurka Mroza, którą społeczność OSP Czarna wylicytowała za 2210 zł.

- Najstarszym członkiem tej jednostki jest dziadek Maćka - mówi pani Monika.

W sumie zebrano 9160 zł, do pełnej sumy 10 tys. zł dołożyli organizatorzy. A w najbliższą niedzielę w kościele w Czarnej koncert charytatywny dla Macieja Pochronia.

(nan)

Monika Kos-Augustyn ze swoim szydełkowym alter ego.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Koncert Noworoczny w Radości

Dla tej orkiestry nie było granic

- Najpiękniejsze wykonanie kolędy Mario, czy Ty wiesz jakie słyszałam - twierdzi dziennikarka Ewa Podolska.

To jej wrażenia po obejrzeniu i wysłuchaniu tegorocznego Koncertu Noworocznego w wykonaniu Orkiestry Dętej Gminy Żyraków, którymi podzieliła się w mediach społecznościowych.

Wykonawcą wspomnianego utworu był dyrygent i szef orkiestry Grzegorz Stec z akompaniamentem Kamili Stec na skrzypcach i Marka Bielaka, który zagrał na pianinie.

Tegoroczny koncert odbył się pod hasłem: Kolędowanie bez granic. Na scenie sali widowiskowej w Kinie Radość obok instrumentalistów i wokalistów orkiestry pojawili się podopieczni Stowarzyszenia Radość i uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy. Podczas koncertu zaśpiewali: Barbara Łukasik, Wiktoria Czuchra, Karolina Chmura, Kamila Bielak i Grzegorz Tomaszewski. Orkiestra zagrała kolędy i utwory świąteczne w niezwykłych aranżacjach.

Widownia nie pozostała obojętna na entuzjazm wykonawców, dając się porwać do wspólnego śpiewania i współuczestniczenia w widowisku.

Koncert ze swadą poprowadzili Gabriel Stec i Ignacy Kamiński, opowiadając publiczności o tradycjach bożonarodzeniowych mieszkańców różnych części Polski.

Koncert był częścią projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Orkiestra Dęta Gminy Żyraków wraz z firmą Canpack oraz Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie, w ramach którego powstanie płyta z kolędami w wykonaniu orkiestry i z udziałem osób z niepełnosprawnościami.

(nan)

Podczas koncertu jednym z wokalistów był dyrygent Grzegorz Stec.

Zyska też organizacja

Dostali ponad 3 miliony zł dotacji

A dokładnie blisko 3,4 mln zł trafiło do Centrum Usług Społecznych Gminy Dębica.

Dotacja pochodzi z Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Zostanie przeznaczona na realizację zadań na trzech płaszczyznach.

Pierwsza to dofinansowanie części etatów pracowników CUS.

Kolejne działanie, które dostanie finansowe wsparcie, to funkcjonowanie Dziennego Domu Seniora w Kochanówce. Pieniądze przeznaczone zostaną na usługi opiekuńcze dla 15 podopiecznych placówki.

Dzięki pieniądzom z województwa od maja realizowane będą także usługi opiekuńcze i asystenckie dla mieszkańców gminy Dębica. Weryfikacją osób chętnych do uczestnictwa w tym programie, zajmą się pracownicy centrum.

Jak podkreśla Sylwia Korycka-Żymuła, zastępczyni dyrektora CUS , to zadanie zlecone zostanie organizacji pozarządowej.

- To ważne, bo dzięki temu także organizacja zyska źródło finansowania do 2027 roku i możliwość rozwoju - tłumaczy.

(nan)

Ogłoszenie

Po nagrody pojechały do Głogowa Małopolskiego

Lena Sędłak i Zuzanna Golonka ze szkoły w Pustkowie znają las i potrafią to pokazać.

Uczennice klasy II b Szkoły Podstawowej w Pustkowie udowodniły to, zostając laureatkami wojewódzkiego szczebla XXXVIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Przyrodniczego Mój Las.

Konkurs organizowany przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz Ligę Ochrony Przyrody ma na celu promowanie wiedzy o lesie, poszerzanie wiedzy przyrodniczej i ekologicznej dzieci i młodzieży.

W tym roku tematem była noc w lesie. Praca Leny Sędłak zdobyła najwyższe uznanie komisji konkursowej, otrzymała I miejsce oraz awans do finału ogólnopolskiego

Wyróżnieniem została nagrodzona praca jej koleżanki Zuzanny Golonki. Uroczyste wręczenie nagród konkursowych odbyło się podczas gali zorganizowanej w siedzibie Nadleśnictwa w Głogowie Małopolskim.

Zuzanna i Lena podczas gali.

Prace obydwu laureatek powstały pod okiem ich wychowawczyni Doroty Miszczak.

(nan)

Mieszkańcy na to czekali

Dom kultury do remontu

Po zakończeniu prac budynek w Paszczynie zmieni się nie do poznania.

Zakres prac obejmuje przebudowę pomieszczeń, wymianę stolarki, odnowienie podłóg, malowanie dachu i nową elewację na części budynku, wymianę kotłów gazowych, modernizację chłodni.

Będzie nowe oświetlenie i nagłośnienie sali. W planach jest usunięcie starej sceny, wymiana wyposażenia.

Całość kosztować będzie ponad 1,5 mln zł. Zakończenie prac planowane jest na koniec 2025 roku.

Gmina podpisała już umowę z wykonawcą, to firma Tar-Bud Dominik Tarczyński.

(nan)

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Na leczenie Martyny i rehabilitację innych dzieci

Na Rynku ciasta i morsy, a na hali koncert

19 stycznia już o godz. 9:00 wystartuje w Pilźnie akcja Razem możemy więcej.

Kiermasze ciast cieszą się w Pilźnie dużym zainteresowaniem. fot. UM Pilzno

Wydarzenie budowane na kanwie organizowanego od lat przez Szkołę Muzyczną KiK Muza koncertu charytatywnego, zainauguruje kiermasz ciast na Rynku. Dochód z niego częściowo przeznaczony zostanie na leczenie niepełnosprawnej Malwiny Głogowskiej z Pilzna, a częściowo wesprze niepełnosprawne dzieci z gminy Pilzno, uczestniczące w zajęciach rehabilitacyjnych, organizowanych w Parkoszu. Pieniądze na ten cel przekazywać można również na konto: Ochotnicza Straż Pożarna w Pilźnie, ul. Węgierska 30, 39-220 Pilzno, nr: 15 9477 0001 0000 4415 2000 0080.

Tymczasem w niedzielę o godz. 15:00, również na Rynku, rozpocznie się wielkie morsowanie, na które zaprasza Grupa Nieformalna Lodołamacze - Grzeje nas zimno.

Na dalszą część imprezy - charytatywny koncert noworoczny, organizatorzy zapraszają o godz. 17:00 do hali Szkoły Podstawowej przy ul. Niepodległości w Pilźnie. Na scenie zobaczyć i usłyszeć będzie można: uczniów i przyjaciół SM KiK Muza, Chór Mieszany DK Pilzno, Zespół Mażoretkowy Jupiter, Orkiestrę Dętą OSP Pilzno oraz Martynę Szewczyk, Kornelię Chwał, Blankę Żyburę, Martynę Mroczkę, Maję Piątek, a także Oliwię Dąbroś.

tra

Liczba urodzeń spada z roku na rok

W 2024 roku w gminie Pilzno urodziło się o 84 dzieci mniej, niż zaledwie 4 lata wcześniej.

30 dzieci urodziło się w Pilźnie.

W 2020 roku było to 214 dzieci, w 2022 - 175, a w 2023 - 154. W zeszłym roku natomiast przyszło na świat już tylko 131 nowych mieszkańców gminy.

Najwięcej, bo aż 30 dzieci, przyszło na świat w samym Pilźnie. Drugie miejsce należy do trzech sołectw, w których urodziło się po 12 dzieci: Parkosza, Słotowej i Zwiernika. Trzecie miejsce na podium z 11 narodzeniami należy się Łękom Dolnym i Strzegocicom.

Kolejne miejsca: Lipiny (8), Łęki Górne i Machowa (7), Gołęczyna (6), Dobrków (4), Jaworze Górne (3), Bielowy, Jaworze Dolne i Podlesie (2), Gębiczyna i Mokrzec (1). Jedynym sołectwem, w którym, podobnie zresztą jak w zeszłym roku, nie urodziło się ani jedno dziecko, jest Połomia.

Zerowa dzietność nie jest zapewne dla tej miejscowości powodem do radości, jednak zerowa umieralność już być powinna. Cała gmina Pilzno natomiast zanotowała w zeszłym roku 140 zgonów, czyli o 27 mniej niż w 2023 i o 9 więcej, niż zeszłoroczna liczba urodzeń.

Najwięcej osób (33) zmarło w stolicy gminy - Pilźnie. Na drugim miejscu tego zestawienia znalazł się Parkosz, gdzie odnotowano 23 zgony, a na trzecim (16) Łęki Górne. Kolejne sołectwa: Lipiny (14), Łęki Dolne (10), Zwiernik (8), Machowa, Słotowa i Strzegocice (6), Jaworze Górne (5), Gołęczyna (4), Dobrków i Podlesie (3), Mokrzec (1).

Połomia nie jest jedyną miejscowością, w której w zeszłym roku nie zanotowano ani jednego zgonu. Drugim takim sołectwem są Bielowy.

Na koniec minionego roku liczba mieszkańców gminy Pilzno wyniosła 18 255 osób, w tym 9 162 kobiet i 9 093 mężczyźni, co oznacza, że kobiet jest o 69 więcej od mężczyzn.

tra

Ta sytuacja pokazuje, jak potrzebne są defibrylatory w remizach OSP

Strażak uratował życie mężczyzny w Czarnej

Bez użycia urządzenia AED najprawdopodobniej by się to nie udało. We właściwym miejscu i czasie znalazł się też Jakub Drożdż.

W akcji uczestniczyli też druhowie z OSP w Czarnej.

We wtorek 7 stycznia po południu wracał po służbie w jednostce w Dębicy do domu. Przed godz. 16:00 przejeżdżał przez Czarną, kiedy przy stacji benzynowej zauważył jakieś poruszenie.

Już kiedy zatrzymywał samochód, zobaczył, że ktoś leży na ziemi. Nie zwracał więc nawet specjalnej uwagi, gdzie zostawia auto, bo chciał jak najszybciej znaleźć się przy osobie potrzebującej pomocy.

Szybko ocenił sytuację. Okazało się, że ktoś już dzwoni na numer alarmowy i rozmawia z dyspozytorem medycznym. Dowiedział się, że został sprawdzony puls i że leżący mężczyzna nie oddycha. Zauważył też, że ktoś inny prowadzi resuscytację.

Bardzo szybko przypomniał sobie, że przecież jego koledzy strażacy z OSP Czarna mają w remizie defibrylator. Wysłał więc jednego z gapiów, a tych - co podkreśla - zebrało się bardzo dużo - po urządzenie, dając mu szybkie instrukcje, co powinien zrobić.

- Miał włączyć syrenę alarmową na budynku i trzymać ją tak długo, zanim nie przybiegną strażacy, a wtedy poprosić o defibrylator - tłumaczy Jakub Drożdż, który również jest strażakiem ratownikiem, ale w OSP Jaźwiny.

Po kilku minutach, podczas których cały czas prowadzona była resuscytacja krążeniowo-oddechowa, wysłany wrócił i przyniósł z sobą sprzęt. Jakub Drożdż od razu podpiął dwie elektrody do klatki piersiowej mężczyzny. Urządzenie wykonało szybkie badanie, które utwierdziło go w przekonaniu, że musi wykonać wyładowanie mające na celu przywrócenie akcji serca i oddechu.

Po pierwszym wyładowaniu rytm serca wyrównał się, a mężczyzna na minutę odzyskał oddech. Niestety później ponownie go stracił i konieczne stało się wykonanie powtórnego wyładowania. Kiedy przyjechała karetka, leżący oddychał już samodzielnie.

Jakub Drożdż dowiedział się później od osoby dzwoniącej po pomoc, że połączenie z dyspozytorem trwało 22 minuty. W tym czasie karetka była już w drodze. On prowadził akcję ratującą życie przez ponad kwadrans.

- W ciągu dwóch lat to już piąta taka sytuacja. Mam pewne doświadczenie i nie boję się, że coś złego się stanie - przekonuje Jakub Drożdż, który podkreśla, że nie czuje się z tego powodu bohaterem.

Podkreśla, że do uratowania życia mężczyzny w Czarnej przyczynili się też ci, którzy pomocy zaczęli udzielać mu jako pierwsi, jeszcze przed jego przyjazdem. I taką postawę może dać za wzór innym.

W gminie Czarna urządzenia AED są w czterech jednostkach OSP. W Jaźwinach można je znaleźć na ścianie zewnętrznej remizy. W uzasadnionym przypadku może z niego skorzystać każdy, wystarczy, że przekręci kapsułę w lewo i wyjmie go ze środka. W tym momencie włączy się alarm, który powiadomi strażaków, że defibrylator został zabrany.

Pozostałe trzy znajdują się w Czarnej, Róży i Żdżarach. Tu procedura jest nieco inna, należy pobiec do remizy i trzymać włączoną syrenę alarmową, dopóki nie pojawią się druhowie.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Mają nadzieję, ze coś jeszcze znajdą

Rynek odkrywa swoje tajemnice

- Myślę, że jak wykopiemy wszystko, to podejmiemy decyzję - mówi burmistrz Zbigniew Kowalski.

Kilka tygodni temu, podczas przebudowy brzosteckiego Rynku natknięto się na betonową konstrukcję, którą pierwotnie wzięto za fundament znajdującego się tam niegdyś Ratusza. Ostatecznie okazało się, że to nie pozostałości po budynku, a resztki murów oporowych, które powstały znacznie później. Wiadomo było natomiast, że prędzej czy później pracownicy firmy realizującej inwestycję odkryją ślady przeszłości. I tak też się stało.

- W ocenie ks. Bogdana Stanaszka, to co widzicie Państwo to fragment fundamentów narożnika północno-wschodniego nowego Ratusza z początków XVIII wieku - poinformował na Facebooku burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski, prezentując dwa zdjęcia.

Obok zdjęcia z fundamentem zamieścił także to, na którym widać fragment piwnicy wraz ze schodami. Ten obiekt również datowany jest na początek XVIII wieku.

- To jest fascynujące i bardzo ciekawe. To kawał naszej historii - mówi burmistrz w rozmowie z nami.

Dodaje, że z pewnością coś jeszcze spod ziemi wyjdzie. A z odkrytymi do tej pory elementami dawnej architektury ma pewne plany. Nie chce jednak nic konkretnie mówić, dopóki wszystko, co znajduje się pod ziemią, nie zostanie odkopane. Wyjaśnia jedynie, że być może część tego, co znajdowało się pod płytą Rynku, uda się podświetlić i przykryć szkłem. Co konkretnie? Decyzja dopiero zapadnie.

O tym, że pod brzosteckim Rynkiem znajduje się coś jeszcze, przekonany jest wspomniany wcześniej ks. Bogdan Stanaszek. W Rynku poza Ratuszem z XVIII wieku znajdował się inny. Był to tzw. stary Ratusz, który wybudowany został w XV wieku, a przebudowany w wieku XVI.

- Podczas prac natrafiono na cegłę gotycką. Niewątpliwie są to pozostałości po starym ratuszu. Byłoby bardzo dobrze, gdyby udało się go odnaleźć - mówi ks. Bogdan Stanaszek, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Ale te dwie budowle nie są jedynymi, które w Rynku się znajdowały. Stał tam również browar należący do Opactwa Benedyktynów w Tyńcu. W którym miejscu? Dzisiaj trudno to stwierdzić.

Co jeszcze skrywa Rynek? Czy uda się odnaleźć drugi Ratusz i browar?

- W materiałach jest, że znajdował się on pod Ratuszem. Jak to interpretować? Pod czyli obok, czy też Ratusz stanął na pozostałościach browaru? - zastanawia się ksiądz.

Wiadomo, że pod parkingiem, przy Delikatesach Centrum natrafiono przed laty na piwnice. Czy to właśnie tam znajdował się browar, a także stary Ratusz? Ks. Bogdan Stanaszek nie wyklucza tego. Jest przekonany, że Rynek odsłoni przed nami jeszcze wiele tajemnic.

Grzegorz Król

Kto kierownikiem po Danielu Wójciku?

Tylko jedna osoba zgłosiła się w konkursie na kierownika centrum kultury w Brzostku.

W lutym ubiegłego roku dotychczasowy kierownik Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku Daniel Wójcik został kierownikiem biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Dębicy. W jego miejsce, jako pełniąca obowiązki kierownika powołana została Justyna Zegarowska, która nadal pełni tą funkcję. Ale wszystko wskazuje na to, że już niedługo.

Zainteresowanie konkursem było duże, a kilka osób dopytywało o jego szczegóły. Ostatecznie wystartował tylko Bartłomiej Ćwikła, który związany jest m.in. z Centrum Edukacji Muzycznej Pentatonika w Jodłowej i z działającą przy nim Amatorską Orkiestrą Muzyki Rozrywkowej. Mieszkańcy zarówno gminy Brzostek, jak i Jodłowa mogli go oglądać w roli dyrygenta podczas niedawnych koncertów kolęd.

Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski pytany o niego wyjaśnia, że dopóki umowa z Bartłomiejem Ćwikłą nie zostanie podpisana, to on nic konkretnego nie powie.

- Ale jego kandydatura jest bardzo poważnie rozważana - mówi.

Nowy kierownik obowiązki ma pełnić od lutego.

rar

Konkursy na kartkę bożonarodzeniową i szopkę zostały rozstrzygnięte

Rozstrzygnięte zostały dwa konkursy, które przeprowadzono w gminie Jodłowa.

Pierwszy to ten na kartkę bożonarodzeniową. Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach. W tej dla uczniów klas I-III szkół podstawowych zwyciężyła Hanna Kumiega, druga była Liliana Wolska, a trzecie miejsce wywalczyła Lena Drąg.

Wyróżnienia trafiły do Alicji Czech, Oliwii Pyznarskiej oraz Franciszka Janigi.

Wśród uczniów klas IV-VIII najładniejszą według jury kartkę wykonał Jakub Stąd, drugie miejsce zajęła Wiktoria Wal, z kolei trzecie przypadło Hannie Witek.

W tej kategorii również przyznane zostały wyróżnienia, które odebrali Klaudia Wolska, Blanka Machowska, a także Piotr Plaziński.

Rozstrzygnięty został również konkurs na szopkę bożonarodzeniową. W tym przypadku prace oceniane były tylko w jednej kategorii - szopka rodzinna. Innych Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej nie ogłosiło. Pierwsze miejsce wywalczyła praca Doroty Lech, drugie miejsce zajęli Dorota i Seweryn Spicha, z kolei trzecie przypadło Wiktorii i Martynie Pytlik.

Wyróżniona została jedna praca, którą przygotowali Anna, Nikodem i Bartłomiej Skrzelowscy.

rar

Konkurs na kartkę wygrali Hanna Kumiega i Jakub Stąd.

Sukces uczennicy z Nawsia Brzosteckiego

Jest druga w Polsce

Zofia Berek zajęła drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie językowym.

Trzecia edycja Ogólnopolskiego Konkursu Angielskiego Zostań Mistrzem Słówek! zorganizowana została przez platformę Lingos. W konkursie wzięły udział tysiące uczniów oraz setki nauczycieli ze szkół z całej Polski. Oprócz Zofii Berek jury konkursu wyróżniło Zuzannę Zapał.

- A Karolina Nowicka osiągnęła bardzo wysoką pozycję! - czytamy na profilu Szkoły Podstawowej w Nawsiu Brzosteckim, w której uczą się wymienione laureatki.

rar

Mieszkanka Jodłowej wpadła rankiem

Aż 1277 kierujących skontrolowali policjanci podczas trzeźwego poranka.

I tylko jedna osoba znajdowała się pod wpływem alkoholu. I to nieznacznym. To mieszkanka Jodłowej, która zatrzymana została w swojej miejscowości. 48-letnia kobieta wydmuchała 0,23 promila, czyli o 0,03 przekroczyła dopuszczalną prawem dawkę. W związku z tym, że znajdowała się w tzw. stanie po użyciu alkoholu, to straciła prawo jazdy i będzie musiała stanąć przed sądem.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 9c81c1d6c5

W kościele w Gorzejowej organistą jest od 60 lat

Jan Kluza jubileusz obchodził w święto Trzech Króli

W tym czasie gospodarze parafii zmienili się siedem razy. On gra cały czas.

Janowi Kluzie (po lewej) życzenia z okazji jubileuszu złożyli przewodniczący Rady Parafialnej Wojciech Samborski, sołtys Jaworza Górnego Franciszek Janiga i członek RP z Gębiczyny Kazimierz Kumięga.

Jan Kluza w ubiegłym roku skończył 75 lat. Za organami zasiadł dzięki ks. Tadeuszowi Wanatowi. To on podpatrzył, jak młody 15-letni chłopiec gra na akordeonie, kiedy przychodził na lekcje religii. Te odbywały się w rodzinnym domu Kluzów w Gorzejowej. Tak się akurat złożyło, że z posługi musiał zrezygnować poprzedni organista Władysław Jędrzejczyk, który został wzięty do wojska.

- Nie miał kto grać i proboszcz zaproponował, żebym to robił ja - opowiada Jan Kluza.

Od wcześniejszego organisty Kazimierza Sobonia dostał nuty i miał z ich pomocą ćwiczyć w domu. Ale na czym, skoro nie miał organów? Jego ojciec wpadł na pomysł, że kupi synowi 120-basowy akordeon Weltmeister. Zainstalował go na podeście i przypiął pasem, żeby się nie ruszał. Powietrze do instrumentu, żeby obie ręce był wolne, dostarczało się naciskając pedał nogą.

Po raz pierwszy w kościele zagrał 6 stycznia 1965 r. Do dziś pamięta, jaką miał wtedy tremę. Trudno mu nawet było jednocześnie grać i śpiewać, dlatego cieszył się, że na obie msze niedzielne przychodziły dwie sąsiadki, które podtrzymywały śpiew przy jego akompaniamencie.

Najpierw grał na fisharmonii, później ta została wymieniona na organy piszczałkowe pięciogłosowe. Do ich obsługi potrzebny był kalikant, który miechował nogą, utrzymując właściwy poziom powietrza. Ale, co podkreśla Jan Kluza, chętnych do pomocy młodych chłopaków nie brakowało.

Później do organów podłączony został wentylator, który włączał wtedy, kiedy to było potrzebne. Ale ten instrument się popsuł i został zastąpiony organami elektronicznymi, na których gra do dziś.

- Takich głosów, jak z tych piszczałkowych, z nich nie wydobędę - żałuje organista.

Kiedy pytam się, czy lubi swoją posługę, odpowiada za niego żona Krystyna.

- Nie raz mówi, taki brzydki dzień, ale trzeba iść zagrać na chwałę Panu - mówi Krystyna Kluza.

W ciągu 60 lat zdarzyła się mu tylko jedna przerwa, kiedy był w szpitalu. Tuż po tym jak z niego wyszedł dowiedział się, że ks. Jan Kulas chce uroczyście przenieść ołtarz Przemienienia Pańskiego do innej części kościoła, żeby był lepiej widoczny. Nie chciał prosić o grę wracającego do zdrowia Jana Kluzy.

Kiedy jednak ten się o tym dowiedział, zapewnił go, że będzie w stanie zagrać. Miał tylko problem z wejściem po schodach na chór, ale kiedy już tam dotarł grał i śpiewał tak jakby był w pełni sił. A jego żona obecna też w kościele była dla niego pełna podziwu.

Od 40 lat Jan Kluza prowadzi też orkiestrę, która uświetnia występami większe uroczystości. Kiedyś liczyła ona dwunastu muzyków, dziś została ich ósemka. Wśród nich jest choćby Aneta Janaś, grająca na saksofonie tenorowym, bardziej znana jako dyrektorka SP nr 1 w Jodłowej.

Zawodowo Jan Kluza był kierowcą. Przed przejściem na emeryturę pracował w Okręgowym Zakładzie Transportu i Maszyn Drogowych w Dębicy oraz Rejonie w Pilźnie. Z żoną Krystyną ma trójkę dzieci, doczekali się też piątki wnucząt i dwóch prawnuczek.

Janusz Grajcar

Zasłużony ks. Andrzej Jedynak

Przedstawiciele dębickiej Solidarności gościli w parafii w Porąbce Uszewskiej.

Przekazali przyznany pośmiertnie tytuł Zasłużonego dla NSZZ Solidarność Regionu Małopolska zmarłemu w 2022 roku ks. Andrzejowi Jedynakowi, byłemu proboszczowi parafii Matki Bożej Bolesnej w Chotowej.

Jest to wyraz uznania za odwagę głoszenia prawdy i wierność ideałom Solidarności oraz wieloletnią działalność na rzecz związku. Akt nadania podczas mszy św. w kościele św. Andrzeja Apostoła w Porąbce Uszewskiej odebrali członkowie rodziny zmarłego.

Po nabożeństwie delegacja z przewodniczącym Waldemarem Cieślą udała się też na cmentarz, gdzie spoczywa ks. Andrzej Jedynak.

JAG

Jasełka bożonarodzeniowe w Mokrem

Życzenia dla Jezusa też były

Wystawianie tego misterium w szkole w Mokrem to już wieloletnia tradycja.

Jako jedni z pierwszych w odwiedziny do stajenki przyszli pasterze.

Na scenie w sali gimnastycznej przemienionej tego dnia w Betlejem zaprezentowali się młodzi aktorzy. Ci z zerówki wzruszali publiczność płynącymi prosto z serc tekstami, kiedy z dziecięcą wrażliwością składali życzenia nowo narodzonemu Jezusowi.

Na widowni zasiedli dumni rodzice i zachwyceni dziadkowie, którzy nie zapomnieli nagrodzić występujących głośnymi brawami. Te rozlegały się również w trakcie przedstawienia. Choć wszyscy bardzo dobrze znają tę historię, to w każdych jasełkach jest ona opowiedziana na nowo nieco inaczej.

Po występie wszyscy zasiedli przy stołach zastawionych przez stowarzyszenie Aktywne Mokre, by podzielić się wrażeniami. A dyrektor szkoły Bożena Madej dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego wydarzenia: ks. Januszowi Krasowi, wikariuszowi, nauczycielom, pracownikom szkoły, rodzicom, a przede wszystkim uczniom.

JAG

KRONIKA

ZE SCENY POPŁYNĄ KOLĘDY
Galowy Koncert Kolęd i Pastorałek w Domu Kultury Mors w Dębicy rozpocznie się w niedzielę 19 stycznia o godz. 17:00. Na scenie zaprezentują się laureaci 15. Powiatowego Przeglądu Kolęd i Pastorałek, grupy wokalne MOK oraz zespół PrestoChango. Wstęp jest wolny.

Z SIOSTRAMI W NOWY ROK
Od początku roku na profilu fejsbukowym Służebniczki i Młodzi, siostry dzielą się Słowem Bożym. Ułatwiające to krótkie filmiki pojawiają się każdego dnia w relacjach. Siostry zachęcają do rozważania Ewangelii, a jednocześnie pozwalają się nieco lepiej poznać.

WARSZTATY SZKŁA
Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Tarnowskiej Rusz Duszę zaprasza duszpasterzy i animatorów posługujących przy parafiach, grupach młodzieżowych i przygotowujących do sakramentu bierzmowania na drugą edycję warsztatów Szkła. Pierwsze spotkanie odbędzie się 18 stycznia w parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Drugie zaplanowane zostało na 15 lutego, jego miejsce zostanie podane później.Szczegóły i zapisy na stronie internetowej: kwestionariusz.diecezja.tarnow.pl/Page/EventPage/2117.

KONCERT NOWOROCZNY
W niedzielę 19 stycznia o godz. 17:30 rozpocznie się Koncert Noworoczny w kościele w Pustkowie-Osiedlu. Usłyszeć będzie można kolędy i pastorałki w wykonaniu: Orkiestry Dętej Gminy Dębica, działającej przy Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica, zespołu wokalnego odNova, zespołu ludowego Podkówka, zespołów śpiewaczych Heja Hola i Wiarusy, a także solistek Marii Barnaś, Eweliny Kozioł. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

Z KRONIKI JAKUBA
Dziewczęca Służba Maryjna z parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy zaprasza w niedzielę 19 stycznia na jasełka pt. Z kroniki Jakuba, pisarza miejskiego z Betlejem. Przedstawienie będzie można zobaczyć w sali kinowej po mszy św. o godz. 13:00, czyli ok. 14:10.

KOLĘDOWANIE W LIPINACH
Lipiny kolędą zapraszają - pod takim hasłem w remizie OSP w tej miejscowości odbędzie się w niedzielę 26 stycznia koncert, w którym zaprezentują się utalentowani uczniowie z SP w Lipinach. Zaśpiewa też schola parafialna prowadzona przez o. Janusza Bębnika i gość specjalny, którym będzie Chór Mieszany z Pilzna.

GDZIE GRÓB BLISKICH?
Pod adresem www.ecmentarze.pl/cmentarz/gorzejowa znajduje się elektroniczna baza danych o cmentarzu parafialnym w Gorzejowej. Można tam znaleźć informacje o grobach, które znajdują się na tej nekropolii. Dzięki nim będzie nią łatwiej zarządzać, ale też odnaleźć groby krewnych i znajomych, szczególnie osobom przyjezdnym.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

XX Koncert Noworoczny Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy

Kiedyś polka z kowadłem, dziś gra na łyżkach i maszynie do pisania

Koncerty organizowane przez dębicką szkołę muzyczną, mimo 20-letniej historii, nie przestają zaskakiwać.

Podobnie zresztą jak prowadząca je od początku Renata Żabicka.

- Ja pamiętam pierwszy koncert, pamiętam nawet jaką miałam sukienkę. To było 15 kilogramów temu i miałam krótkie, jasne włosy i wykonywaliśmy polkę z kowadłem. Grał na nim perkusista, a potem miał taki duży kufel piwa. Łyk pociągnął perkusista, a potem łyk pan dyrektor Świerk, a potem tak poszła kolejka pierwszym rzędem. Słuchajcie - nikt ani grypy, ani covidu, no nic. Cudownie. Tak muzyka jest po prostu zdrowa i terapeutyczna -wspominała w ostatni piątek.

Pierwsze koncerty noworoczne odbywały się w auli szkoły muzycznej. Z czasem jednak miały coraz szerszą obsadę i muzycy przestali mieścić się na scenie. Wtedy gościny udzielił im Miejski Ośrodek Kultury. Koncerty przez lata odbywały się w sali widowiskowej Domu Kultury Mors, tylko w czasie, gdy budynek przechodził przebudowę trzeba było przenieść się do Domu Kultury Kosmos. Jednak ani nauczycielom, ani uczniom szkoły muzycznej nie robiło to większej różnicy, szczególnie że z noworocznym repertuarem zdarzało im się gościnnie koncertować również w Chotowej, Czarnej, czy Jodłowej.

Konfenansjerka Renata Żabicka przedstawiła publiczności swojego męża.

Mariusz Knot i jego uczniowie podczas gry na łyżkach. Więcej zdjęć na naszym portalu Debica24.

Obsada wykonawcza podczas koncertów rozrastała się z każdym rokiem. Były dwa chóry, zespoły instrumentalne, dziecięca orkiestra smyczkowa, zespół instrumentów dętych, który w końcu stał się orkiestrą dętą, no i orkiestra symfoniczna. Występowały też zespoły rytmiki. Repertuar bardzo różnorodny - od muzyki klasycznej, przez filmową i rozrywkową.

Dyrygentami przez te lata byli: Alicja Stasiowska-Piwowar, Ewa Markiewicz, Marta Fortuna, Piotr Rysiewicz, Andrzej Korus, a za pulpitem dyrygenckim przy orkiestrze symfonicznej stawali: Stanisław Świerk, Ewa Trojan, Anastazja Wróblewska, a w tym roku po raz pierwszy Paweł Szczepański.

O tym jak publiczność przyjęła jego debiut najlepiej świadczą brawa, które usłyszał na zakończenie koncertu. Tak zresztą jak i wszyscy muzycy występujący tego wieczoru.

Tomasz Ratuszniak

Chór Lutnia w niedzielę zaśpiewa w parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie

Bożonarodzeniowy koncert rozpocznie się o godz. 18:30. Wstęp na niego będzie wolny.

Chór Lutnia, działający przy Parafii Nawrócenia św. Pawła w Bełżycach, już od ponad 20 lat śpiewem wzbogaca liturgie i promuje muzykę chóralną. Repertuar chóru to przede wszystkim polska muzyka religijna, ale nie tylko, bo wykonuje on też utwory kompozytorów europejskich, zarówno dawnych, jak i współczesnych, a także opracowania wielogłosowe polskiej muzyki ludowej i patriotycznej.

Dyrygentem i kierownikiem artystycznym chóru jest Piotr Tokarczyk – muzykolog, pedagog oraz organista - absolwent Instytutu Muzykologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego o specjalizacji w zakresie gry organowej i muzycznego folkloru religijnego.

Chór tworzą przede wszystkim parafianie, których łączy pasja do muzyki z zaangażowaniem w życie wspólnoty. W skład Lutni wchodzi także kilka osób związanych z muzykologią Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (absolwenci oraz studenci), co dodatkowo wzbogaca działalność zespołu.

Zaśpiewają kolędy, pastorałki i nie tylko.

W programie niedzielnego koncertu znajdą się tradycyjne polskie kolędy, pastorałki, kantyki oraz inne utwory o tematyce bożonarodzeniowej w wielogłosowych opracowaniach.

tra

Największe hity: Wyglądasz idealnie i Temperatura

Skolim wystąpi w Dębicy

Koncert wokalisty, nazywanego królem latino, ma się odbyć 18 marca w Domu Kultury Mors.

Skolim, czyli Konrad Skolimowski, karierę muzyczną rozpoczynał w 2018 roku, jednak prawdziwą popularność przyniósł mu w 2022 roku utwór zatytułowany Wyglądasz idealnie, który do dzisiaj zanotował w serwisie YouTube 220 milionów wyświetleń.

Wokalista koncertował już w naszym powiecie. We wrześniu 2022 roku wystąpił na Forum Dialogu Młodzieży w Latoszynie Zdroju.

tra

Będą kolędy, świąteczne piosenki i niespodzianki

To wszystko w czwartek 16 stycznia podczas koncertu w Domu Kultury Śnieżka.

Tego dnia przy Bojanowskiego 18 w świątecznym repertuarze zaprezentują się podopieczni Szkoły Śpiewu Vocal Studio. Próbkę swoich umiejętności młodzi wokaliści mieli już okazję zaprezentować w grudniu podczas Dębickiego Miasteczka Bożonarodzeniowego, które odbywało się na Rynku. Świąteczny koncert, zatytułowany Tylko jedna jest taka noc, rozpocznie się o godz. 18:00. Bilety w cenie 20 zł kupić będzie można bezpośrednio przed koncertem.

tra

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Galeria Sztuki MOK zaprasza

Środowiskowa w lutym, a Cieślak w listopadzie

Najbliższy wernisaż odbędzie się w piątek 17 stycznia o godz. 18:00.

Ryszard Kucab, szef Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy zauważa, że 18 wystaw, które zorganizował w 2024 roku, to sporo - więcej niż w jakiejkolwiek galerii, nie tylko na Podkarpaciu.

- Wystawy organizowane przez Galerię Sztuki MOK i mnie jako kuratora, w innych miastach, możemy traktować jako ważną część naszej działalności - dodaje.

Szczególnie że w tej chwili trwa wystawa VARIAnty w Galerii BWA w Przemyślu, prace dębickiego środowiska artystycznego prezentowane są też w Galerii BWA U Jaksy w Miechowie. Ryszard Kucab w zeszłym roku brał dodatkowo udział w 7 wystawach zbiorowych (Dębica, Olkusz, Miechów, Jarosław i Przemyśl) i 3 indywidualnych (Jasło, Miechów, Olkusz).

A co w 2025 roku zobaczyć będzie można przy Akademickiej 8?

Już w piątek 17 stycznia o godz. 18:00 rozpocznie się tam wernisaż aż trzech wystaw. Pierwsza to cykl grafik jaślanina Jana Bosaka, zatytułowana Przemieszczenia. Na drugiej zobaczyć będzie można zdjęcia uczniów kierunku technik fotografii i multimediów z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy, a na trzeciej prace biorące udział w 19. edycji Powiatowego Konkursu na Szopkę Bożonarodzeniową.

Od 17 lutego w galerii gościć będą prace lokalnych artystów, biorących udział w corocznej Wystawie Środowiskowej.

- Na zgłoszenia, czyli biogramy i zdjęcia prac, a nie prace, czekamy do końca stycznia - zastrzega szef galerii.

Marzec należał będzie do trzech autorów związanych z Miechowem. Malarstwo prezentować będą wtedy znani już bywalcom galerii: Paweł Olchawa, Krzysztof Kolarz i Stanisław Cholewa. W tym roku, podobnie zresztą jak w poprzednich latach, gościć też będzie w Dębicy poplenerowa wystawa Czudrys 2024.

Maciej Cieślak gościł w galerii m.in. w 2016 roku. Tu z Ryszardem Kucabem.

Kwiecień należał będzie do węgierskiej artystki Eriki Nemeth. Nasza galeria będzie jedną z 21 w Polsce, w której gościć będzie jej wystawa, na którą złoży się malarstwo, rysunek i instalacje.

70. urodziny świętował będzie w Dębicy Krzysztof Pisarek, który powinien być już dobrze znany bywalcom galerii, a który pokaże u nas fotografie.

Co konkretnie znajdzie się na wystawie, którą przy Akademickiej 8 oglądać będzie można w czerwcu nie wie jeszcze nawet sam szef galerii. Ma to być w każdym razie wystawa interdyscyplinarna artystów, którzy ukończyli I Liceum Ogólnokształcące w Dębicy, zorganizowana z okazji 125-lecia szkoły. Ale czyje prace będzie można na niej oglądać tego jeszcze nie wiadomo.

Wiadomo natomiast, że w lipcu i sierpniu gościć tam będą tkaniny Aliny Bloch, a we wrześniu malarstwo Grzegorza Wnęka.

Październikowa ekspozycja związana będzie z projektem Broken Forest, a właściwie z blisko 300-osobową grupą artystów, wśród których są m.in. Ryszard Kucab i Dariusz Grabowski, tworzących z troską o zachowanie dziedzictwa naturalnego i kulturowego.

Pochodzący z Dębicy, a mieszkający obecnie w Warszawie Maciej Cieślak swoje fotografie pokazywał będzie w listopadzie. Ostatni miesiąc 2025 roku natomiast zarezerwowany został dla zrzeszającego kilkudziesięciu członków Stowarzyszenia Pastelistów Polskich, do którego należy też Ryszard Kucab.

Tomasz Ratuszniak

Chętne zespoły mogą się już zgłaszać

Ruszyły zapisy na XIII Festiwal Tańca Złoty Gryf, który odbywał się będzie 15 i 16 marca w Dębicy.

15 marca tancerze w wieku od 7 do 19 lat rywalizować będą w formach różnych. Dzień później na scenie Domu Kultury Mors spotkają się zespoły ludowe, które walczyć będą o statuetkę Złotego Gryfa.

Regulamin i kartę zgłoszenia znaleźć można na stronie: www.mokdebica.pl. Zgłoszenia należy przesyłać w nieprzekraczalnym terminie do 20 lutego na adres: Dom Kultury Śnieżka, ul. Bojanowskiego 18, 39-200 Dębica, e-mail: konkursy@mokdebica.pl. Więcej informacji pod nr. tel.: 605 425 202 udziela Agnieszka Jackowska–Drożdż.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D		3D	
PT-NIEDZ	20 zł	18 zł ulg.	22 zł	20 zł ulg.
ŚR-CZW	17 zł	15 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

Kleks i wynalazek Filipa Golarza
15, 16.01, godz. 14:45, 17:15
14.01 - 15:30
17, 18, 19 22, 23.01, godz. 17:15 19:30
24, 25, 26, 29, 30.01, godz. 17:15
2D, prod. Polska / 2024/ 115 min. fantasy, przygodowy, familijny/ od lat - 7

Po letniej przerwie Ada Niezgódka wraca do Akademii, żeby rozwikłać tajemnicę pochodzenia swojego przyjaciela – Alberta. W tym samym czasie profesor Kleks wyrusza do świata realnego, żeby odnaleźć przyjaciela sprzed lat.

DALEJ JAZDA
15, 16, 24, 25, 26.01, godz. 19:45
2D, prod. Polska / 100 min. komedia /2024 / od lat 13

Józiek i Elżbieta wyruszają skradzioną nyską w góry, gdzie śmiech, ryzyko i miłość prowadzą ich ku spełnieniu marzeń.

MINGHUN - KINO KONESERA
14.01, godz. 18:00
2D, prod. Polska / 96 min. dramat /2024 / od lat 15
bilety wt - czw: 17 zł, 15 zł ulg.

Jurek wraz ze swoim teściem Benem konfrontuje się ze stratą bliskiej osoby i decyduje odprawić chiński rytuał minghun, tzw. zaślubin po śmierci.

SONIC 3: SZYBKI JAK BŁYSKAWICA
17, 18, 19, 22, 23, 24, 25, 26, 29, 30.01, godz. 15:00
21.01, godz. 15:30
2D dubbing, prod. Japonia, USA / 109 min. animowany, przygodowy, akcja/ od lat 8

Złowrogi Doktor Robotnik powraca z zamiarem kontynuowania projektu swojego dziadka a następnie zniszczenia świata. Drużyna Sonica zmuszona jest po raz kolejny stanąć do walki.

ZŁOWROGI - KINO KONESERA
21 .01, godz. 18:00
2D napisy, prod. USA /2024/ od lat 15 horror / 99 min.

W dniu swojej planowanej egzekucji skazany seryjny morderca przechodzi ocenę psychiatryczną, podczas której twierdzi, iż jest demonem oraz, że psychiatra sam popełni trzy morderstwa.

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

Kleks i wynalazek Filipa Golarza
14, 15, 17, 18, 19, 21, 22.01, godz. 14:30, 17:00
24, 25, 26, 28, 29.01, godz. 16:00
2D PL, przygodowy, familijny, 2024, Polska, 117 min., 7 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Po letniej przerwie Ada Niezgódka wraca do Akademii, żeby rozwikłać tajemnicę pochodzenia swojego przyjaciela – Alberta. W tym samym czasie profesor Kleks wyrusza do świata realnego, żeby odnaleźć przyjaciela sprzed lat.

Sztuka pięknego życia
14, 15.01, godz. 19:30
2D napisy, dramat, romans, 2024, Wielka Brytania, Francja, 110 min., 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Przypadkowe spotkanie w szpitalu zbliża do siebie Almut i Tobiasa. Jako para mierzą się z przeciwnościami losu, jednocześnie celebrując każdą chwilę ze sobą.

To nie mój film
17, 18, 19, 21, 22.01, godz. 19:30
2D PL, komedia, 100 min., 15 lat, 2024, Polska, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W czasach, gdy wszystko jest jednorazowe i łatwe do wymiany, Wanda i Janek podejmą próbę naprawy relacji, w której jeszcze nie wszystko jest stracone.

Kacper i Emma. Tajemnica Atlantydy
- Poranek z Tatą
19 stycznia, godz: 10:00
2D dubbing, przygodowy, familijny, 80 min., od 4 lat, 2023, Norwegia

Podczas wakacji dzieci znajdują tajemniczy złoty pierścień. Wspólnie postanawiają odnaleźć jego prawowitego właściciela.

Reklama

one parfums PERFUMERIA

Twòj idealny zapach już na ciebie czeka!

- W naszej ofercie: perfumy, mgiełki, mydełka perfumowane, odświeżacze powietrza.
- Przynieś ten kupon i zyskaj 20% rabatu na swoje zakupy*.
- Pakowanie na prezent w cenie.

*Nie kumuluje się z ewentualnymi innymi promocjami.

Wejdź i otrzymaj twoją darmową próbkę: Ul. Żeromskiego 14, Dębica

Informacja: Kom/WhatsApp: 793 458 540 - cppercos@gmail.com - www.oneparfums.com

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Zeznaje...

Dominika Stolarz

Zajmuję się
Jestem fizjoterapeutką.
W dzieciństwie chciałam zostać
Tancerką.
W wolnym czasie
Zajmuję się działalnością na rzecz OSP Żdżary, gotuję, trenuję na siłowni.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Moim ukochanym i przyjaciółmi.
Pies czy kot?
Kot Bella.
Pierwsze zarobione pieniądze
Za sprzątanie.
Ulubiony lokal w powiecie
Sogno Italiano Bistro.
Najchętniej zjadłabym
Dobry włoski makaron lub neaopolitańską pizzę.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Rzym lub Toskania, bo uwielbiam włoską kuchnię oraz kulturę.
Książka lub film, które polecam
Książka Cień wiatru.
Na urodziny chciałabym dostać
Gramofon.
Gościom w powiecie pokazałabym
Sogno Italiano Bistro oraz Uzdrowisko Latoszyn.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Orlika z boiskiem wielofunkcyjnym. W Żdżarach jest dużo ludzi, którzy spędzaliby tam wolny czas.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na wymarzony dom.

Dobry przepis, bo z Wisowej

Sernik królewski

Poleca: Katarzyna Buras,
KGW Wisowianie

Składniki na ciasto kruche: 320 g mąki pszennej, szczypta soli, 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia, 3 łyżki kakao, 3/4 szklanki cukru, 200 g masła (twardego), 3 żółtka lub 2 jajka.
Składniki na masę serową: 1 kg zmielonego twarogu, 200 g masła (miękkiego), 3/4 szklanki cukru, 1 opakowanie cukru wanilinowego, 4 jajka, 1 opakowanie budyniu śmietankowego.
Wykonanie: Prostokątną formę o wymiarach 20x30 cm smarujemy masłem i wykładamy papierem do pieczenia. Do miski wsypujemy mąkę, dodajemy sól, proszek do pieczenia, kakao i cukier oraz pokrojone w kostkę zimne masło. Rozdrabniamy palcami, mieszadłem miksera lub możemy siekać nożem na stolnicy składniki aż powstanie drobna kruszonka. Dodajemy jajka i łączymy składniki w gładkie oraz jednolite ciasto. Formujemy kulę, dzielimy na 2 części.
Jedną wkładamy do lodówki, drugą kroimy na plastry i wykładamy nimi spód formy. Ugniatamy palcami na równy placek. Dziurkujemy widelcem.
Piekarnik nagrzewamy do 180 stopni Celsjusza. Masło ubijamy z cukrem i cukrem wanilinowym ok. 5 minut aż będzie białe i puszyste. Stopniowo dodajemy po żółtku cały czas ubijając. Wciąż ubijając dodajemy po łyżce twaróg. Na koniec miksujemy z budyniem. Białka ubijamy w oddzielnej misce na sztywną pianę, dodajemy do masy serowej i miksujemy na małych obrotach miksera. Masę wyłożyć na spód. Na wierzch zetrzeć odłożoną część ciasta (na tarce o dużych oczkach). Wstawić do piekarnika i piec przez 45 minut.
Wyjąć z piekarnika i ostudzić.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Wróćcie za rok (Fruczak). **fot. Stanisław Reguła**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Stanisław Reguła** za zdjęcie: **Wróćcie za rok (Fruczak)**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail:
rozrywka@ol.com.pl.
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Będziesz mieć więcej czasu dla swoich bliskich. Przed Tobą również ważna rozmowa, która odmieni Twoje życie.

Byk (21.04 - 20.05)

Nie ruszaj z kolejnym projektem, jeśli nie zakończyłeś poprzedniego. To pozwoli zaoszczędzić Ci niepotrzebnych nerwów.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

W tym tygodniu czeka Cię wiele zmian. Związane one będą z Twoją pracą, ale i z Twoim życiem prywatnym.

Rak (21.06 - 22.07)

Uśmiechaj się i staraj się zawsze być szczęśliwym człowiekiem. Ten tydzień udowodni, że Twoje życie to pasmo sukcesów.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie trać czujności ani na chwilę. Każdy Twój błąd zostanie wykorzystany w niezbyt przyjemny sposób.

Panna (23.08 - 22.09)

To jest czas na podjęcie być może najważniejszej decyzji w życiu. Taka okazja nigdy więcej się nie powtórzy.

Waga (23.09 - 23.10)

W tym tygodniu będziesz mieć ręce pełne roboty. To nie będzie łatwy czas, a kłody pod nogi będą rzucane Ci bez przerwy.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Masz pełną kontrolę nad swoim życiem, jednak w pewnym momencie możesz poczuć, że to złudne odczucie.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kontrola u dentysty będzie dobrym krokiem, aby uniknąć problemów w przyszłości. Trzymaj się noworocznych postanowień.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

W pracy pojawi się potrzeba wykazania się elastycznością. Finansowo tydzień przyniesie stabilizację.

Wodnik (21.01 - 19.02)

To dobry moment na rozpoczęcie oszczędzania. Warto zadbać o kondycję stawów – suplementacja kolagenu to dobry pomysł.

Ryby (20.02 - 20.03)

Zaufaj intuicji. Nowe obowiązki mogą okazać się kluczem do awansu. W miłości w końcu wszystko się ułoży.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 9c81c1d6c5

I Liceum Ogólnokształcące obchodzi w tym roku 125-lecie istnienia

Nauczyciele wychowują młodzież, a młodzież - nauczycieli

Kiedyś do drzwi pracowni polonistycznej zapukała uczennica. Przyszła do Ewy Nowackiej z kwiatami.

- Dałam jej na półrocze jedynkę. Myślałam, że będzie zła, a ona chciała mi podziękować za to, że zmobilizowałam ją do pracy - mówi wzruszona nauczycielka.

Ewa Nowacka od zawsze marzyła o pracy w tym zawodzie. Językiem polskim zafascynowała się w LO w Pilźnie, gdzie trafiła pod opiekę Antoniny Jakubus. Uwielbiała czytać, nie miała więc na jej lekcjach żadnych problemów. Przyznaje, że już na studiach wiedziała, że chce pracować w I LO w Dębicy.

- Ja bym nawet dziesięć lat na to poczekała – przekonuje.

Bardzo lubi pracę z młodzieżą, a ta w średniej szkole daje szczególną szansę na rozwój. Co ciekawe, mówi, że to młodzież wychowuje sobie nauczyciela. Żeby ten znalazł u ucznia zrozumienie, musi być świetny merytorycznie. Ważna jest też serdeczność i życzliwość.

- Ale też potrzebny jest świetny kontakt. Bo tylko wtedy zdarza się, że uczeń przychodzi i prosi o radę – dodaje Lucyna Bączek, nauczycielka matematyki.

Ona jest wychowanką I LO. Miło wspomina swojego wychowawcę Czesława Surowca, profesora od fizyki, jak i nauczycieli matematyki. A było ich aż trzech: Jan Kaczmarski, Władysław Kulig i Kazimierz Gwóźdź. Każdy wniósł do skarbnicy jej wiedzy coś nowego. Ale pasję do tej dziedziny nauki odkryła już wcześniej w szkole podstawowej, kiedy miała zajęcia z Zofią Stec.

- Zauważyła, że sobie radzę i dawała mi dużo zadań do rozwiązywania – mówi Lucyna Bączek.

Podkreśla, że gdyby w momencie podejmowania decyzji wiedziała, jak wygląda zawód nauczyciela, na jakie może liczyć zarobki, i tak by wybrała go jeszcze raz. Bo ta praca sama do niej przyszła. Chciała uczyć w I LO, ale kiedy wstępnie pytała dyrektora Edmunda Galasa, nie dostała jednoznacznej odpowiedzi. On miał inną metodę, sam wybierał sobie nauczycieli.

- No i któregoś dnia w 1985 roku przyszedł do mnie Józef Nowak, zastępca dyrektora i zapytał, czy chciałabym przyjść do pracy - opowiada Lucyna Bączek.

Zgodziła się bez zastanawiania. Dyrektor musiał ją lubić, bo już na wstępie dostała swoją pracownię, a nie każdy profesor ją miał.

Ma ją też Ewa Nowacka, która zauważa, że w kontakcie z uczniem ważny jest uśmiech na twarzy. Swoje problemy osobiste należy zostawić za drzwiami klasy. Trzeba być z jednej strony wymagającym, z drugiej zrozumieć też młodych ludzi, którzy też mają problemy. Zdarza się, że przychodzą i mówią, że nie zrobili czegoś i że jest im przykro.

Lucyna Bączek, Ewa Nowacka i Jarosław Urbański wymieniają się doświadczeniami o pracy z młodzieżą.

- To jest wyraz zaufania do nauczyciela – zauważa Jarosław Urbański, który uczy informatyki.

On również jest absolwentem tej szkoły. Nie miał innej opcji, bo mama - jako absolwentka - podjęła właściwie decyzję za niego. Kiedy po studiach rozpoczynał tu pracę, informatyki jeszcze nie było. Miał więc przez dwa lata wychowanie techniczne.

Później informatyka była, ale jako zajęcia fakultatywne. Dla niego wiązało się to z tym, że musiał wrócić na studia, żeby się dokształcić. Bardzo lubi pracę z młodzieżą.

- Lubię patrzeć jak się zmieniają, nawet w ciągu tych czterech lat – zauważa Jarosław Urbański.

Lucyna Bączek, kiedy uczeń się źle zachowa, woli mu spokojnie wytłumaczyć, co zrobił nie tak, zamiast skrytykować. Ewa Nowacka dodaje, że młodzi są teraz bardzo wrażliwi i trzeba z nimi delikatnie rozmawiać. Z kolei Jarosław Urbański ocenia, że jest to tendencja z ostatnich lat, bo wcześniej nie byli tacy wrażliwi.

- Mamy żywy materiał, który się dopiero kształtuje. Młodzież jest cudowna, choć inna, niż kiedyś była – stwierdza Ewa Nowacka.

I to właśnie dlatego nauczyciel musi mieć zacięcie nie tylko pedagogiczne, ale i psychologiczne. Bo chodzi o to, by młody człowiek mógł uwierzyć w siebie.

Janusz Grajcar

Idą za tym ulgi i przywileje

Coraz więcej młodych ubiega się o orzeczenie

Spektrum autyzmu to najczęstsza przyczyna orzeczenia niepełnosprawności u dzieci i młodzieży.

W ubiegłym roku do Powiatowego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności w Dębicy wpłynęło 3421 wniosków o wydanie takiego orzeczenia, 341 dotyczyło osób poniżej 16. roku życia.

To więcej niż w latach ubiegłych. Taka liczba spowodowana jest wygaśnięciem orzeczeń przedłużonych z uwagi na covid, ale zdaniem Agnieszki Boro, przewodniczącej zespołu, nie jest to jedyna przyczyna.

- Rośnie liczba dzieci, którym takie orzeczenie przysługuje - wyjaśnia.

W przypadku osób poniżej 16. roku życia nie wydaje się orzeczeń o stopniu, ale o samej niepełnosprawności. W ubiegłym roku było ich 287. W tej liczbie 196 dotyczyło chłopców, 91 dziewcząt. Przeważająca część wszystkich orzeczeń wydana została osobom w wieku od 8 do 16 lat - 155. Dzieciom w wieku do 3 lat - 34, od 4 do 7 lat - 98.

Najwięcej orzeczeń wydanych zostało na podstawie potwierdzenia całościowych zaburzeń rozwojowych.

- Tu zwykle mamy do czynienia ze spektrum autyzmu - wyjaśnia Agnieszka Boro.

Na drugim miejscu w statystyce znalazły się schorzenia określone jako inne. Do tej grupy zaliczane są między innymi schorzenia endokrynologiczne, metaboliczne oraz schorzenia układu krwionośnego.

- W tym cukrzyca i to ona jest najczęstszą przyczyną wydania orzeczenia w tej grupie - tłumaczy szefowa zespołu.

Wśród schorzeń predysponujących dzieci i młodzież do uzyskania orzeczenia o niepełnosprawności

Agnieszka Boro ocenia, że przybywa dzieci i młodzieży kwalifikujących się do otrzymania orzeczenia o niepełnosprawności.

znajdują się także: choroby neurologiczne - 29, zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu - 24 oraz choroby układu oddechowego i krążenia - 16, upośledzenia narządów ruchu - 12, upośledzenia umysłowe - 11, po 10 z chorobami układu pokarmowego i narządów wzroku.

Dzięki orzeczeniu o niepełnosprawności rodzice dzieci mogą starać się o zasiłek pielęgnacyjny. Taki dokument ułatwia także dostęp do terapii oraz różnych form wsparcia świadczonych przez organizacje i stowarzyszenia.

Dzieci wraz z opiekunami mogą wyjeżdżać na turnusy rehabilitacyjne, korzystać z ulgowych przejazdów do szkoły.

- Podstawą do korzystania z ulg i uprawnień w komunikacji publicznej jest legitymacja dokumentująca niepełnosprawność, którą można uzyskać w siedzibie zespołu - przypomina Agnieszka Boro.

(nan)

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: sklerotherapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Dietetyka

Gabinet Dietetyczny
Bonne Sante
Nową lokalizacja:
ul. Rzeszowska 29, Dębica
Rejestracja tel. 516 277 635
Dietoterapia: nadwagi i otyłości | w jednostkach chorobowych
żywienie dzieci i młodzieży | dla kobiet w ciąży i karmiących |
kuracja dla par | wsparcie psychodietetyczne i motywacyjne

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny cyfrowy
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
rok zał. 1963
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku w godzinach **od 9:00 do 12:00**
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Stomatologia i protetyka

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

UROLOGIA
lek. Stefan Klekot
specjalista urolog FEBU
MANUFAKTURA ZDROWIA
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
TEL. 666 462 111

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG, leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego, biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Do przedstawienia swojej oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

eprasa.pl 9c81c1d6c5

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567
wpisując w treści:
DEBICA.INNE
spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł
(9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

Fundusze Europejskie dla Podkarpacia | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | PODKARPACKIE przestrzeń otwarta

Praca dla osób z niepełnosprawnością

Zgłoś się!

EDUCARE et SERVIRE
Fundacja Antoniego Kamińskiego

Zakład Aktywności Zawodowej EDUCARE
„Do integracji i pracy jesteśmy gotowi"

Wymagamy
orzeczenia o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (02P, 01U, 12c)

Rodzaj oferowanej pracy dla ON:
- *praca na terenie obiektu hotelowego*
w pralni, w kuchni, sprzątanie pokoi, sprzątanie otoczenia hotelowego, praca przy konferencjach,
- *praca w obiekcie gastronomicznym*
w kuchni, przy cateringu, przy obsłudze restauracji.

Mile widziane doświadczenie na stanowiskach pracy które oferujemy
Termin nadsyłania aplikacji: do 20.01.2025

Szczegóły na stronie http://zaz.educare.pl

Nie jesteś osoba niepełnosprawną ale masz doświadczenie i chcesz być: trenerem pracy / kierowcą busa ? Także możesz złożyć CV!

Biuro Projektu: Krakowska 25 I piętro. 39-200 Dębica
zadzwoń lub napisz: tel. 603 103 698 / 607 771 722 email: fundacja@educare.pl

- Markizy
- Rolety
- Moskitiery
- Szutlery
- Okna
- Bramy garażowe
- Automatyka

Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Sprzedam dwie działki budowlane: 10 i 30 a w Pilźnie. Tel. 697 936 029.
- Kupię pole/działkę: Żyraków, Latoszyn, Góra Motyczna. Tel. 668 717 583.
- Sprzedam działkę 8,5 a, media, Wola Żyrakowska. Tel. 531 650 322.

KOREPETYCJE

- Korepetycje z języka niemieckiego. Tel. 792 488 603.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Montaż rynien, śniegołapów, obróbka kominów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIE KUPIĘ

- **Pilnie kupię mieszkanie w Dębicy. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.**

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A. SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

PRACA OFERUJĘ

- Firma budowlana zatrudni pracowników ogólnobudowlanych, murarzy, zbrojarzy oraz blacharzy. Miejsce pracy: Powiat dębicki. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem: 664 740 723.
- Producent okien i drzwi z drewna zatrudni montażystę. Wymagane doświadczenie w montażu stolarki. Atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt tel.: 602 223 333, 668 682 830.
- Producent stolarki drewnianej zatrudni pracownika fizycznego na lakiernię, stolarza, operatora maszyn CNC. Praca w Podlesiu Machowskim (okolice Pogórskiej Woli). Kontakt tel.: 668 682 829.

RÓŻNE

- Nowość! Trening Umiejętności DBT Terapii Poznawczo-Behawioralnej w Mediculus Ropczyce wykwalifikowana kadra poprowadzi zajęcia z regulacji emocji. Zapisy 888-33-81-91 info www.rownowagapsychostrefa.pl.

SPRZEDAM-ROLNICZE

- Pszenicę – 6 ton, jęczmień – 2 tony, owies – 2 tony, pszen-żyto – 1 tona. Tel. 14 670 18 91.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- Sprzedam okna drewniane w dobrym stanie z demontażu. Tel. 14 666 17 00 (po 18.00).
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

cd. na str. 22

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- **Atrakcyjne** ceny, szpachlowanie, malowanie, panele, remonty. Tel. 691 419 597.
- Elewacja, poddasza, malowanie, szpachlowanie, płytki, beton architektoniczny, kamienny dywan, wentylowane tarasy, itp. Tel. 500 823 660.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montaż podbitek dachowych, montaż rynien, okucia kominów blachą, montaż sniegołapów i inne prace dekarskie. Tel. 782 466 177.
- Oferuję kompleksowe prace ogólnobudowlane, wykończeniowe. Przystępne ceny. Tel. 731 121 429.
- **Płytkarz** – kuchnie, łazienki – także kompleksowo, schody tarasy. Dokładnie solidnie. Tel. 515 989 190.
- Remonty i wykończenia domów i mieszkań, łazienki, poddasza itp. Tel. 783 146 704.
- Remonty łazienek od A do Z, krótkie terminy. Tel. 516 684 478.
- Usługi brukarskie (domki, podjazdy, parkingi); z materiałów powierzonych lub własnych. Kosztorys gratis. Tel. 667 402 547.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Zajmuję się naprawą, serwisem okien i drzwi balonowych, posiadam 25-letnie doświadczenie i żadne okno nie ma przede mną tajemnic, często się zdarza że gdzieś wieje, cieknie, okucia uszczelki do wymiany. Tel. 533 600 236.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.
- Precyzja firma, która oferuje kompleksowe usługi ogrodnicze przeznaczone zarówno dla osób prywatnych, jak i dla małych przedsiębiorstw oraz większych firm. Tel. 722 161 899.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Witam, świadczę usługi mycia kostki brukowej. Profesjonalne mycie koski brukowej wysokociśnieniowe wraz z szerokim wachlarzem chemii biodegradowalnej. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722 161 899.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.
- Wykonam wszelkie wyroby stolarskie z drewna miękkiego, twardego i owocowego. Wykonam również wycinkę drzew. Dębica, ul. Świętosława 48 d. Tel. 886 908 424.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

MET-CHEM®
ZAKŁADY METALOWO - CHEMICZNE

„MET-CHEM" Zakłady Metalowo-Chemiczne Świerczek Halina
39-220 Pilzno; ul. 3 Maja 178

W związku z dynamicznym rozwojem firmy POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKA

SPAWACZ MAG 135

Wymagania:
- doświadczenie na stanowisku min. 3 lata
- aktualne uprawnienia spawalnicze metodą MAG 135 – mile widziane
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej

OPERATOR OBRABIAREK CNC

Opis stanowiska:
- obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie
  maszyny wielkogabarytowe (wytaczarki, bramowe)

Wymagania:
- doświadczenie na stanowisku: wymagane
- znajomość rysunku technicznego

Oferujemy:
- stałe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- elastyczne formy zatrudnienia
- atrakcyjne wynagrodzenie (na poziomie innych krajów UE)
- realną możliwość rozwoju zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji

**Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie aplikacji zawierających CV na adres mail: kadry@met-chem.eu ,
lub kontakt telefoniczny pod nr telefonu:14/670 90 31
Jeżeli będziemy zainteresowani nadesłaną aplikacją, odpowiemy telefonicznie lub mailowo.**

TWOJA SZANSA NA BEZPŁATNE PRAWO JAZDY!

OSK PRAWKO

Zdobądź uprawnienia zawodowe na:
- Ciężarówki (kat. C)
- Ciężarówki z przyczepą (kat. CE)
- Autobusy
- Koparki
- Koparko-ładowarki

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

Ośrodek Szkolenia Kierowców PRAWKO
ul. Krakowska 28, Dębica
14 682 48 48
www.osk-prawko.pl

Nie przegap tej wyjątkowej okazji!
Kompleksowe szkolenie bez żadnych ukrytych kosztów.
Doświadczeni instruktorzy, nowoczesny sprzęt
i pewna droga do zawodowego sukcesu.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Firma PC Logistic sp. z o.o.

o ugruntowanej pozycji na rynku i dynamicznym rozwoju zatrudni:

KIEROWNIKA SERWISU SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

Zakres obowiązków:
- Koordynowanie pracy zespołu serwisowego,
- Organizowanie pracy mechaników,
- Zarządzanie dokumentacją techniczną i raportowanie działań,
- Prowadzenie ewidencji magazynu części.

Wymagania:
- Znajomość konstrukcji pojazdów ciężarowych,
- Doświadczenie na podobnym stanowisku,
- Umiejętność organizacji pracy,
- Komunikatywny poziom znajomości j. angielskiego.

NADZORCA FLOTY SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

Zakres obowiązków:
- Prowadzenie wydań oraz odbiorów samochodów,
- Nadzór kwestii formalnych, t.j. (przeglądy okresowe/ serwisowe, oraz inne pozwolenia),
- Nadzór nad jakością pracy kierowców - technika jazdy.

Wymagania:
- Doświadczenie na podobnym stanowisku,
- Komunikatywny poziom znajomości j. angielskiego,
- Dyspozycyjność.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny w celu umówienia spotkania nr tel. 533 172 272

KIEROWCÓW C+E

Stabilna praca w transporcie lokalnym.
Obsługa terminala intermodalnego w Dębicy.

Oferujemy w szczególności:
- Stałą umowę o pracę,
- Terminowe wynagrodzenie,
- Stałe jednodniowe trasy,
- Własny ciągnik i naczepę,
- Szkolenie przygotowawcze,
- Miłą i rzetelną obsługę spedytora.

Nasze wymagania i oczekiwania:
- Komplet uprawnień do prowadzenia pojazdu,
- Komunikatywność,
- Dbanie o powierzony sprzęt,
- Umiejętność ekonomicznej i ergonomicznej jazdy,
- Dyspozycyjność,
- Kultura osobista.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres email: biuro@pclogistic.com.pl.

Więcej informacji pod numerem telefonu: +48 533 172 272, +48 601 545 166

ProClean TCG sp.j.

poszukuje kandydatów na stanowisko:

INSPEKTORA TERMINALA INTERMODALNEGO

Zakres obowiązków:
- Przyjmowanie oraz wydawanie kontenerów za pomocą systemu komputerowego,
- Przeprowadzanie inspekcji technicznej kontenerów oraz tank-kontenerów,
- Obsługa pociągów eksportowych i importowych z kontenerami,
- Współpraca z zespołem terminalu oraz klientami.

Wymagania:
- Umiejętność obsługi systemów komputerowych,
- Dokładność oraz odpowiedzialność w realizacji powierzonych zadań,
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- Mile widziane doświadczenie w pracy na terminalu kontenerowym lub w logistyce,
- Dobra organizacja pracy oraz umiejętność pracy w zespole.

Oferujemy:
- Stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i zaangażowania,
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji i zdobywania doświadczenia,
- Przyjazną atmosferę i wsparcie ze strony współpracowników.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres e-mail: gerard@procleantcg.pl.
Więcej informacji pod numerem telefonu: 14 670 20 20, +48 537 500 115

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku.
Pomyślności oraz spełnienia marzeń zarówno
w życiu prywatnym jak i zawodowym
życzy
Zarząd oraz Pracownicy
Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego S.A.
i POLDIM Sp. z o.o.

POLDIM

PDM DĘBICA

Zapraszamy chętnych do współpracy

Poszukujemy osób do pracy na stanowiskach:

- Kierownik budowy, Majster
- Operator maszyn drogowych
- Kierowca kat. C, C+E
- Robotnik drogowy

KONTAKT:
ul. Drogowców 1, 39-200 Dębica
+48 14 68 09 400
sekretariat@pdmdebica.pl

SEITO

Seito zatrudnia operatorów wózków widłowych, pracowników linii produkcyjnych oraz specjalistów na terenie całej Polski. Jesteśmy ekspertami w zakresie logistyki wewnątrzzakładowej, obsługi procesów produkcyjnych oraz back office. Działamy w różnorodnych branżach takich jak motoryzacja, kosmetyka, przemysł papierniczy czy AGD. Stawiamy na nowoczesne rozwiązania, które ułatwiają codzienną pracę i rozwijają możliwości.
W Dębicy od 2007 roku odpowiadamy za obsługę transportu wewnętrznego w najstarszej fabryce opon w Polsce.

Zatrudnimy operatorów wózka widłowego i pracowników manualnych

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w pełnym wymiarze godzin
- Premie za polecenie pracowników
- Dofinansowanie do kart sportowych i prywatnej opieki medycznej
- Dobrowolne ubezpieczenie na życie
- Wsparcie opiekuna na etapie wdrożenia
- Pracę w systemie ciągłym

Telefon do kontaktu: 667 674 635

Warunkiem zatrudnienia jako operator wózka widłowego jest posiadanie ważnych uprawnień UDT.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Dębicka Liga Squasha

Dąbrowski wygrywa drugą rundę

Zawodnik ten, podobnie jak Sebastian Szymański w grupie drugiej, nie przegrał żadnego meczu.

Druga runda trwała od 11 listopada do 22 grudnia 2024 r. Początkowo wydawało się, że rywalizacja będzie bardzo zacięta, ale ta seria gier okazała się wyjątkowo pechowa. Wielu zawodników zmagało się z kontuzjami, które wyeliminowały ich z gry na dłuższy czas, a dodatkowo wzrost liczby przeziębień wpływał na niedyspozycyjność innych uczestników.

Mimo tych trudności, większość graczy starała się rozegrać swoje mecze. Determinacja uczestników była widoczna, a rywalizacja toczyła się do samego końca. Najbardziej zacięte okazały się mecze Marcin Bargiel - Mateusz Żabicki, Dawid Bryg - Piotr Kozioł oraz Tomasz Kwiatkowski - Piotr Curyło.

Grupa I

Tomasz Dąbrowski - Marcin Bargiel 3:0, Szymon Nesteruk - Filip Krzysztoforski 3:0, Olaf Pieprzak - Sławomir Górny 0:3, Mateusz Żabicki - Krzysztoforski 3:2, Bargiel - Górny 0:3, Bargiel - Nesteruk 0:3, Krzysztoforski - Górny 2:3, Dąbrowski - Górny 3:0, Dąbrowski - Krzysztoforski 3:0, Żabicki - Nesteruk 1:3, Krzysztoforski - Bargiel 3:2, Żabicki - Górny 0:3, Nesteruk - Górny 3:0, Bargiel - Żabicki 2:3, Dąbrowski - Żabicki 3:0, Pieprzak - Nesteruk 0:3, Pieprzak - Żabicki 3:0, Dąbrowski - Nesteruk 3:1, Dąbrowski - Pieprzak 3:0.

Grupa II

Mateusz Barnaś - Kamil Nowak 3:0, Piotr Curyło - Łukasz Czudecki 1:3, Tomasz Kwiatkowski - Sebastian Szymański 0:3, Barnaś - Kwiatkowski 1:3, Kwiatkowski - Nowak 3:1, Barnaś - Curyło 3:2, Barnaś - Szymański 0:3, Curyło - Szymański 0:3, Curyło - Nowak 1:3, Szymański - Nowak 3:0, Nowak - Czudecki 0:3, Barnaś - Czudecki 0:3, Kwiatkowski - Curyło 3:2, Kwiatkowski - Czudecki 1:3, Szymański - Czudecki 3:0.

Grupa III

Sławomir Mika - Piotr Kozioł 0:3, Monika Kozioł - Piotr Śliwa 1:3, Dawid Bryg - Mika 3:0, Bryg - Śliwa 3:0, Śliwa - P. Kozioł 1:3, Bryg - P. Kozioł 2:3, Bryg - M. Kozioł 3:0. Awans do grupy I wywalczyli Sebastian Szymański i Łukasz Czudecki, do grupy II zaś Dawid Bryg, Piotr Kozioł i Piotr Śliwa.

Z grupą I pożegnali się Jakub Jurczyński i Bartłomiej Zaręba, a z grupą II Kamil Kurcz, Jakub Skrodzki i Wiktor Patrycjusz.

Grupa I

1	T. Dąbrowski	6	18	18-1
2	Sz. Nesteruk	6	15	16-4
3	S. Górny	6	11	12-8
4	M. Żabicki	6	4	7-16
5	F. Krzysztoforski	5	4	7-14
6	O. Pieprzak	4	3	3-9
7	M. Bargiel	5	2	4-15
-	J. Jurczyński	-	-	---
-	B. Zaręba	-	-	---

Grupa II

1	S. Szymański	5	15	15-0
2	Ł. Czudecki	5	12	12-5
3	T. Kwiatkowski	5	8	10-10
4	M. Barnaś	5	5	7-11
5	K. Nowak	5	3	4-13
6	P. Curyło	5	2	6-15
-	K. Kurcz	-	-	---
-	J. Skrodzki	-	-	---
-	P. Wiktor	-	-	---

Grupa III

1	D. Bryg	4	10	11-3
2	P. Kozioł	3	8	9-3
3	M. Kozioł	2	0	1-6
4	S. Mika	2	0	0-6
-	W. Jabłońska	-	-	---
-	A. Kraszkiewicz	-	-	---
-	K. Skrodzka	-	-	---
-	J. Szebla	-	-	---

Sławomir Górny (po lewej) w pojedynku z Olafem Pieprzakiem.

Czołówka klasyfikacji generalnej po dwóch rundach:

1. Tomasz Dąbrowski - 200 pkt., 2. Szymon Nesteruk - 196, 3. Sławomir Górny - 192, 4. Olaf Pieprzak - 188, 4. Filip Krzysztoforski - 188, 6. Bartłomiej Zaręba - 184, 7. Jakub Jurczyński - 183, 8. Mateusz Żabicki - 182, 9. Marcin Bargiel - 181, 10. Łukasz Czudecki - 178.

Runda trzecia już się zaczęła i potrwa do 16 lutego.

JAG

Sport szkolny

Dziewczyny z Jodłowej najlepsze w finale wojewódzkim badmintona

Uczennice SP nr 1 w Jodłowej ten poziom rozgrywek osiągnęły w tym roku szkolnym dwa razy.

W Igrzyskach Dzieci Lena Pytlik, Nadia Górka i Ewelina Kołczak zajęły piąte miejsce. Ich starsze koleżanki rywalizujące w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej sprawiły zdecydowanie większą niespodziankę kończąc zawody jako mistrzynie województwa podkarpackiego.

Oliwia Klucznik, Anna Kapłon, Zuzanna Górka i Kinga Bator w finałach w Gogołowie grały jak z nut. W eliminacjach pokonały SP nr 4 Rzeszów 5:0. W ćwierćfinale nie dały szans gospodyniom wygrywając 3:0. Bez straty punktu przeszły również półfinał będąc lepszymi od rywalek z Gawłuszowic. W finale natomiast po zaciętym boju wyszarpały zwycięstwo zawodniczkom z Łukowego 3:2.

- Są to dziewczyny, które nie trenują w żadnym klubie, tylko w szkole - podkreśla ich opiekun Stanisław Górka.

Dzięki temu zwycięstwu wywalczyły awans na Mistrzostwa Polski w Elblągu. W zawodach tych wystąpiło 120 szkół w trzech kategoriach wiekowych. Reprezentantki SP nr 1 w Jodłowej zajęły w nich osiemnaste miejsce. A pojechały tam dzięki pokryciu przez Radę Rodziców kosztów wyjazdu.

Mistrzostwo województwa w badmintonie trafiło do Jodłowej.

Badmintonistki uczestniczyły też w wojewódzkim turnieju Shuttle Time, który rozegrany został w Pilźnie. Z jodłowskiej szkoły wystartowało sześć dziewczyn. Po bardzo dobrej fazie grupowej wszystkie awansowały do pucharowej.

W kategorii klas 5-6 do zmagań przystąpiły Lena Pytlik i Nadia Górka. I to one pomiędzy sobą rozstrzygnęły walkę o pierwsze miejsce. Wygrała Lena sięgając po złoty medal, Nadia musiała się zadowolić srebrem.

Podobna sytuacja miała miejsce w kategorii klas 7-8. W tej grupie zawodniczek do finału dotarły Oliwia Klucznik i Anna Kapłon. Lepsza okazała się ta pierwsza. Kolejne dwie podopieczne Stanisława Górki również zmieściły się w dziesiątce. Zuzanna Górka była piąta, a Kinga Bator dziewiąta.

JAG

Zapasy

Medale wzięte z maty

Zapaśnicy Wisłoki Dębica pokazali się z bardzo dobrej strony w dwóch ostatnich turniejach.

Po trzy medale sięgnęli w 34. Międzynarodowym Turnieju Zapaśniczym w Rudzie Śląskiej, który był również Memoriałem im. Ryszarda Dworaka. Warto zauważyć, że w tych zawodach sekcję zapaśniczą Wisłoki reprezentowało trzech podopiecznych trenera Ryszarda Koniecznego, i wszyscy stanęli na podium.

Najlepiej spisał się Aleksander Lis w kategorii 57 kg, który na macie nie miał sobie równych. W tej samej wadze rywalizował też Miłosz Róg, który zdobył brąz. Z kolei Igor Dęborowski w kat. 38 kg zajął drugie miejsce.

Bardzo dobrze poszło też naszym zapaśnikom w Międzynarodowym Turnieju w Katowicach. Igor Dęborowski (kat. 38 kg) i Aleksander Lis (kat. 57 kg) przegrali walki finałowe, zdobywając srebrne medale.

W międzyczasie przebywali też na zgrupowaniu w Zakopanem, gdzie trenowali m. in. pod okiem Dariusza Łukaszewskiego.

JAG

Aleksander Lis (w środku) i Miłosz Róg (z prawej) stanęli razem na podium.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Tabor odskakuje goniącym rywalom

Degum urządził sobie trening strzelecki w meczu z Pex Defence. Wygrał 15:4.

A dzięki zwycięstwu nad Hos-Polem 4:1 awansował w bezpośrednie sąsiedztwo podium.

Moja Natura - Weldon 3:2

Bramki: M. Jarosz 3 - D. Kuter, M. Hamala.

Pex Defence - Herkules 0:9

A. Radecki 3, B. Dmuchała, B. Draguła, P. Socha, M. Urjasz, M. Maruszak, G. Panek.

Moja Natura - Painpol 4:1

M. Grych 2, K. Jałowiec, M. Jarosz - J. Lesiak.

Hos-Pol - Herkules 2:4

K. Kędzior, samobójcza - A. Radecki 2, B. Dmuchała, K. Tabor.

Painpol - Weldon 2:1

S. Gąsior, J. Mendalka - Sz. Piwowar.

Hos-Pol - Pex-Defence 7:2

S. Kobak, S. Kędzior, W. Hołowicki, K. Mazur, Ł. Kowalski, B. Wójtowicz, K. Kędzior - T. Galas 2.

Handlowcy - Volt Amper 2:4

Z. Kluk, J. Chmiel - J. Pikuła 2, M. Kot 2.

Olimp - Anturja 6:1

D. Magdoń 2, K. Maruszak, K. Rokita, Ł. Kobos, M. Pokrywka - G. Ostaszewski.

Volt Amper - Borowiec 2:3

M. Sowa 2 - T. Buczyński, K. Rolak, S. Giermata.

FBDK - Olimp 3:7

J. Muniak, J. Prokop, D. Łapa - K. Rokita 4, D. Rokita, B. Zołotar, samobójcza.

Handlowcy - Anturja 1:7

R. Strzałka - G. Ostaszewski 3, Ł. Sekuła, B. Knych, C. Ziaja, D. Kulas.

FBDK - Borowiec 0:1

T. Buczyński.

Igloocar - Pex-Defence 6:2

B. Różak 3, M. Matłok, P. Ryba, D. Strzałka - T. Galas 2.

Degum - Hos-Pol 4:1

K. Lipczyński, J. Wolański, M. Kalita, S. Voronov - Ł. Kowalski.

Igloocar - Weldon 6:1

P. Ryba 2, G. Ligęzka, M. Matłok, D. Strzałka, M. Wielgus - T. Rokosz.

Tabor - Hos-Pol 4:1

M. Stefanik 3, G. Chmura - samobójcza.

Pex-Defence - Degum 4:15

K. Pieczara 2, Ł. Hoedl, G. Domek - K. Lipczyński 4, K. Powrózek 3, K. Ryng 3, M. Kalita 2, K. Nowak, M. Struzik, samobójcza.

Tabor - Weldon 9:4

M. Stefanik 3, G. Chmura, Ł. Stefanik, A. Mazur, K. Chmiel, T. Nalepka, Ł. Bargieł - Sz. Piwowar 2, W. Totoś, D. Magiera.

Twoja Logistyka - Painpol 4:0

K. Koziara 2, K. Madejski, Ł. Bieniek.

Moja Natura - FBDK 2:1

M. Jarosz, M. Grych - B. Jaszcz.

Handlowcy - Herkules 1:3

A. Książek - A. Radecki 2, K. Tabor.

FBDK - Twoja Logistyka 1:2

O. Augustyn - B. Skotniczny, samobójcza.

Painpol - Handlowcy 2:4

M. Fluder, J. Mendalka - B. Sujdak 2, P. Strzałka, D. Krzyżak.

Herkulas - Moja Natura 0:7

M. Jarosz 2, Z. Pieczonka, M. Grych, W. Grych, Ł. Podlasek, T. Siwula.

Najlepsi strzelcy: 26 - Stefanik Marcin (Tabor), 17 - Ostaszewski Grzegorz (Anturja), 16 - Maruszak Krzysztof (Olimp), 15 - Ziaja Cyprian (Anturja), Lipczyński Krzysztof (Degum), Jarosz Maciej (Moja Natura), Stefanik Łukasz (Tabor), 12 - Powrózek Kacper (Degum), Galas Tomasz (Pex Defence), 11 - Pyskaty Piotr (Olimp), Madejski Kornel (Twoja Logistyka), Kobak Sebastian (Hos-Pol), 10 - Rokita Kamil (Olimp).

JAG

Arbiter Arkadiusz Kuczaj często musi studzić gorące głowy zawodników podczas rozgrywanych meczów.

1	Tabor	12	33	71-32
2	Olimp	12	28	65-26
3	Anturja	12	28	57-22
4	Degum	12	25	63-34
5	Hos-Pol	12	22	47-28
6	M. Natura	12	21	35-41
7	Volt Amper	12	19	46-45
8	Igloocar	12	17	34-39
9	Handlowcy	12	16	42-45
10	Borowiec	12	15	29-39
11	Herklues	12	15	29-39
12	T. Logistyka	12	11	32-44
13	FBDK	12	9	27-42
14	Pex Defence	12	9	36-74
15	Painpol	12	8	18-49
16	Weldon	12	3	21-58

Pływanie

Natalia Szopa srebrną medalistką mistrzostw Polski juniorek

Pływaczka UKP Gryf Dębica osiągnęła drugi wynik w rywalizacji zawodniczek 17-18-letnich na dystansie 100 m zmiennym.

Mistrzostwa Polski w pływaniu odbywały się tym razem w Bydgoszczy. Rywalizowali w nich zawodnicy w trzech kategoriach wiekowych: open, młodzieżowcy 19-23 lat i juniorzy 17-18 lat. W tej ostatniej na drugim stopniu podium stanęła Natalia Szopa.

- Natalka ma dopiero 17 lat, czyli była klasyfikowana z rok starszymi - zauważa Joanna Rżany, wiceprezes klubu Gryf.

Srebro na 100 m stylem zmiennym dał jej czas 1:03,52. W finale, w którym rywalizowały wspólnie zawodniczki z wszystkich grup wiekowych, podopieczna trenerki Edyty Wilk finiszowała jako siódma. Walczyła w nim także z olimpijkami z Paryża. Natalia Szopa wygrała też finał B na 100 m stylem klasycznym, a na dwukrotnie krótszym dystansie była piąta.

Inna zawodniczka Gryfa Blanka Rżany pływała w Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych 16 lat w Poznaniu. Zajęła piąte miejsce w finale B na 50 m klasycznym i siódme na 100 m klasycznym.

W Zimowych Mistrzostwach Okręgu Podkarpackiego w Mielcu tytuł najlepszej zawodniczki trafił do Natalii Szopy. Rywalizująca w kategorii 15 lat i starsi pływaczka na najwyższym stopniu podium stawała pięć razy. Wygrał na 50 m klas (33,10), 100 m klas (1:12,31), 200 m klas (2:41,64), 200 m zmien (2:27,88) i 200 m dow (2:11,33).

W tych samych zawodach z bardzo dobrej strony pokazała się też Aleksandra Nylec (12 lat). Była druga na 200 m mot oraz dwukrotnie trzecia na 100 m mot i 200 m dow.

Z kolei w Otylia Swim Cup w Dębicy dwa razy na drugim miejscu wyścigi kończyła Zuzanna Nylec. Zrobiła to na 100 m dow i 100 m klas. Aleksandra Nylec była zaś trzecia na 200 m dow.

JAG

Wicemistrzyni Polski juniorek Natalia Szopa.

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Piłka nożna

Biało-zieloni pokazali się z dobrej strony

Nie tak miał się zakończyć udział Wisłoki w turnieju Spodek Super Cup.

Lukas Podolski (po prawej) przekazuje koszulkę Jakubowi Siedleckiemu.

I nie chodzi tu o zajęte przez drużynę prowadzoną przez trenera Bartosza Zołotara miejsce. Czwarta lokata, biorąc pod uwagę rangę startujących w imprezie drużyn, jest bowiem bardzo dobrym wynikiem.

Biało-zieloni rywalizowali w meczu o trzecią pozycję z Górnikiem Zabrze. Można więc powiedzieć, że był to mecz przyjaźni, bo przecież obydwa kluby utrzymują z sobą zażyłe kontakty. Wisłoka go przegrała, ale nie o wyniku mówi od niedzielnego wieczoru cała Polska.

W internecie aż huczy po tym, co zrobił były reprezentant Niemiec Lukas Podolski, który nie tak dawno gościł w Dębicy. W ferworze walki w bezpardonowy sposób zaatakował wyprostowaną nogą kolano Jakuba Siedleckiego. Każdy, kto widział to zdarzenie na filmiku krążącym w sieci, mógł skrzywić się z bólu. Ale na tym nie koniec, bo w zwijającego się z bólu rywala rzucił piłką. Dostał za to tylko żółtą kartkę.

Dopiero kiedy emocje opadły, zawodnik Górnika zdał sobie sprawę z tego, co zrobił. Po meczu przyszedł do szatni Wisłoki, przeprosił Jakuba Siedleckiego i na dowód tego, że jest mu bardzo przykro, przekazał swoją koszulkę.

Wisłoka walczyła w grupie z GKS-em Katowice, Banikiem Ostrawa i JKS-em Jarosław. Pierwszemu rywalowi biało-zieloni strzelili dwie bramki (Bator, Zawiślak), ale stracili przy tym aż siedem. W drugim sami jednak zdobyli siedem goli (Zawiślak 2, Kieraś, Żmuda, Bator, Łanucha, Siedlecki), a Banik strzelił im tylko jedną.

O dalszych losach dębiczan miał więc zadecydować mecz z JKS-em. Ten zakończył się wynikiem 3:3 (bramki dla Wisłoki: Siedlecki, Zawiślak, Kieraś). Dzięki niemu Wisłoka zagrała z Górnikiem o trzecią pozycję. Mecz ten rozpoczął się od gola Maika, ale później cztery zdobyli rywale.

Wisłoka: Chrapusta, Dziurgot - Cabała, Kieraś, Łanucha, Żmuda, Siedlecki, Strózik, Czernysz, Kulon, Bator, Zawiślak, Maik.

W finale GKS Katowice pokonał Spartak Trnava 3:0.

JAG

Reklama

Pilźnieńska Liga Amatorska Piłki Siatkowej

W piątkowy wieczór emocje sięgną zenitu

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się ostatnia kolejka zasadniczej rundy rozgrywek.

Po rozegraniu ośmiu serii spotkań na czele tabeli znajdują się aż trzy drużyny, które mają na koncie po 16 punktów. W najbliższy piątkowy wieczór na pierwszy plan wybija się spotkanie Prestige Okna - Jan Nierdzewny. Jeśli ta druga wygra go z maksimum jednym straconym setem, utrzyma się na pierwszej pozycji. Ale Prestige Okna walczący o pozostanie w czwórce tanio skóry nie sprzeda.

Szczególnie że po piętach depcze mu OSiR Brzostek, który tym razem zmierzy się z Drużyną Pierścienia, i będzie chciał odkuć się za ostatnią porażkę z Frosti Dębica. Z kolei ta ekipa stanie w szranki z OSP Słotowa i wydaje się, że będzie miała łatwiejsze zadanie do wykonania.

Pewny już gry w play-offach Sokół Dobrków poszuka zdaje się pewnych trzech punktów w pojedynku z Brzostek Team. Z trzech czołowych ekip, to właśnie dobrkowian czeka najniżej sklasyfikowany rywal. Ale że na parkiecie wszystko jest możliwe, trzeba poczekać do późnych godzin wieczornych 17 stycznia, żeby przekonać się, jaki będzie rozkład spotkań w następnej fazie.

A w niej o końcowy triumf zagrają cztery najlepsze druzyny. Najpierw w półfinałach pierwsza z czwartą i druga z trzecią, a później zwycięzcy o puchar, a przegrani o trzecie miejsce. Na tej samej zasadzie będą rywalizować drużyny z miejsc od piątego do ósmego. Tu jednak stawka będzie zdecydowanie mniejsza.

Mecze rozgrywane są w hali Szkoły Postawowej w Pilźnie przy ul. Niepodległości 1A. Organizatorzy zachęcają do dopingowania swoich drużyn w decydujących momentach rozgrywek.

Kolejka 1:
Sokół Dobrków - MocniGaz 3:0 (25-15, 25-15, 25-13)
Jan Nierdzewny - OSiR Brzostek 3:2 (19-25, 25-18, 20-25, 25-16, 15-12)
Frosti Dębica - Drużyna Pierścienia 3:1 (19-25, 27-25, 25-18, 25-17)
Prestige Okna - Brzostek Team 3:0 (25-19, 26-24, 25-15)

Kolejka 2:
Sokół - OSP 3:1 (20-25, 25-22, 25-14, 25-18)
Jan - D. Pierścienia 3:0 (25-18, 25-23, 25-18)
Frosti - Brzostek 3:0 (25-22, 25-12, 25-10)
OSiR - MocniGaz 3:0 (25-8, 25-11, 25-15)

Kolejka 3:
D. Pierścienia - OSP 3:1 (25-20, 23-25, 25-23, 25-18)
Frosti - Jan 3:2 (23-25, 25-17, 21-25, 25-20, 15-9)
OSiR - Brzostek 3:1 (15-25, 25-13, 25-20, 25-22)
Pretsige - MocniGaz 3:0 (25-8, 25-17, 25-9)

Kolejka 4:
Jan - OSP 3:0 (25-17, 25-11, 25-15)
Frosti - MocniGaz 3:0 (25-4, 25-8, 25-18)
D. Pierścienia - Brzostek 3:1 (25-17, 13-25, 25-15, 25-19)
Prestige - Sokół 3:2 (25-21, 22-25, 19-25, 25-17, 16-14)

Kolejka 5:
Jan - Brzostek 3:0 v.o. (25-0, 25-0, 25-0)
D. Pierścienia - MocniGaz 3:0 (25-19, 25-17, 25-16)
OSP - Prestige 3:0 (25-23, 27-25, 26-24)
Sokół - OSiR 3:1 (13-25, 25-16, 25-20, 26-24)

Kolejka 6:
Jan - MocniGaz 3:0 (25-11, 25-18, 25-19)
Frosti - Sokół 3:2 (25-22, 25-20, 15-25, 23-25, 15-13)
OSP - Brzostek 3:1 (29-27, 18-25, 25-18, 25-19)
Prestige - OSiR 3:2 (21-25, 25-20, 25-23, 23-25, 16-14)

Kolejka 7:
OSiR - OSP 3:1 (16-25, 25-17, 25-12, 25-21)
Prestige - Frosti 3:2 (20-25, 25-20, 25-19, 20-25, 15-12)
Sokół - D. Pierścienia 3:0 (25-23, 25-22, 25-18)
Brzostek - MocniGaz 3:0 (25-20, 25-10, 25-22)

Kolejka 8:
Frosti - OSiR 3:2 (25-23, 25-21, 19-25, 17-25, 15-11)
Prestige - D. Pierścienia 3:2 (22-25, 17-25, 25-17, 25-22, 17-15)
Sokół - Jan Nierdzewny 3:2 (25-22, 23-25, 25-23, 25-27, 15-13)
OSP - MocniGaz 3:0 (25-14, 25-20, 25-14)

JAG

1	Jan Nierdzewny	7	16	19-8
2	Frosti Dębica	7	16	20-10
3	Sokół Dobrków	7	16	19-10
4	Prestige Okna	7	14	18-11
5	OSiR Brzostek	7	12	16-14
6	D. Pierścienia	7	10	12-14
7	OSP Słotowa	7	9	12-13
8	Brzostek Team	7	3	6-18
9	MocniGaz	8	0	0-24

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 9c81c1d6c5

Wcale nie na marginesie

Lato czy zima, tu zawsze są ludzie

Agnieszka Majba-Pochwat

Muszę przyznać, że wyjątkowo w tym roku zimie nie udało się zaskoczyć drogowców. Przynajmniej tych odpowiedzialnych za drogi powiatowe i te w mieście. Odśnieżone, posypane. Na wiejskich drogach w meczu zima - drogowcy wyniki nadal trudne do przewidzenia. Od domu do drogi powiatowej zdarza mi się jechać ślizgiem, ale równie często widzę, jak w stronę ostatnich zabudowań pędzi traktor z pługiem i piaskiem. Zatem nie narzekam. Tym bardziej, że tej zimy to dopiero drugi śnieg i naprawdę cieszę się, że jest.

Lubię zimę, ale mam świadomość, że to pora roku, która budzi skrajne odczucia i nie brakuje takich, którzy liczą dni do wiosny. Z drugiej strony jadąc dziś do pracy naliczyłam chyba z 6 okazałych bałwanów, które powstały przez weekend, co dowodzi, że są i tacy, którzy zamiast na śnieg narzekać, mają dobrą zabawę.

Najlepszą ci, którzy mieszkają w terenie, gdzie są górki. Kto nie zjeżdżał z górki na sankach, ponie, albo na własnym siedzeniu, nie poznał smaku prawdziwego dzieciństwa. Pisząc te słowa na chwilę zatęskniłam za atmosferą tamtych szaleństw, kiedy wracaliśmy do domu w zamarzniętych ubraniach, z siniakami po śnieżkach i innymi obrażeniami charakterystycznymi dla małoletnich miłośników szeroko pojętych sportów zimowych.

> **To miejsce aż się prosi, by uczynić z niego rekreacyjną enklawę, której tak brakuje w mieście.**

Dlatego wcale nie dziwią mnie tłumy dzieciaków, jakie pojawiają się na wałach nad Wisłoką, kiedy tylko spadnie trochę śniegu. Ja w ich wieku miałam inną destynację, z bratem chodziliśmy na sanki na tzw. kopaliny, czyli tereny za obwodnicą (gdzie oczywiście chodzić nam nie było wolno, ale czym byłoby dzieciństwo bez łamania zakazów). Wiem jednak, że wały od zawsze są sankowym miejscem kultowym i każdej zimy bywało na nich tłoczno. Aż dziw, że nikomu jeszcze nie przyszło do głowy jakoś tego miejsca na ten czas zagospodarować: oświetlić, wyznaczyć tory, w weekendy postawić przewoźną budkę z ciepłymi napojami i hot-dogami.

O tym, by nad Wisłoką stworzyć tereny rekreacyjne z prawdziwego zdarzenia, w swojej kampanii wyborczej mówił burmistrz Mateusz Kutrzeba. Ten pomysł uważam za bardzo trafiony i pewnie nie tylko ja, bo miejsce ma potencjał nie tylko na zimę, ale przede wszystkim na lato. Zresztą zawsze miało, bo to nad Wisłokę chodziło się w upalne dni na plażę. Pod mostem biwakowały całe rodziny: na kocach, z termicznymi lodówkami ze styropianu obciągniętego ceratą.

Zdaję sobie sprawę z faktu, że budowa przy Wisłoce infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej to ogromne przedsięwzięcie. Zmieniły się czasy i oczekiwania mieszkańców. Nie zmienia się tylko to, że bez względu na porę roku to miejsce wciąż dla nich atrakcyjne.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

Dwie frakcje walczyły z sobą podczas Orszaku Trzech Króli. Ci zmarznięci z koronami na czapkach, jak starosta i wójt, z tymi w koronach zamiast czapek, jak burmistrz i poseł. Kto lepiej się prezentował? Chyba ci z koronami. Choć nam i tak się najbardziej alpaki podobały.

Radny Jerzy Polniaszek zaszalał początkiem roku i na swoim profilu na FB udostępnił krótki filmik zatytułowany Kłamstwa Tuska. - Oj Boże Panie Jurku, zacznij pan od swojego ogródka, czyli od RM - upomniał go jeden z internautów. A miało być tak pięknie...

- Ten rok przyniósł wiele zmian w moim życiu, ale również sporo w naszej okolicy. Zaczynałem go jako radny, a kończę jako Zastępca Burmistrza Pilzna - pisze wiceburmistrz Mirosław Miczek. A jak się rozpędzi, to aż strach pomyśleć, kim będzie za 12 miesięcy. Niżej ministra nie stawiamy.

- Żeby ci ręka uschła Panie S - napisał internauta pod zdjęciem, na którym Wojciech Staniszewski ściska dłoń prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego. - Piękne życzenia... takie wypływające z nauki Kościoła... skomentował były burmistrz Brzostku.

Reklama

Reklama

Reklama

eprasa.pl 9c81c1d6c5